

DZIENNIK NARODOWY

PE-TE-HA

Piotrków Tryb., ul. Toruńska 1.
Telefon 14.96.

POLECA NA SEZON LETNI PO CENACH NAJNIŻSZYCH: rakiety i piłki tenisowe, oraz wszelki sprzęt sportowy. Weże do polewania ulic — gumowe i parciane.

Pierwsze wizyty marszałka Sławka Sytuacja wewnętrzna zmierza ku wyjaśnieniu i decyzji

Marszałek Sławek rozpoczął wczoraj składanie wizyt oficjalnych. Pierwsze kroki skierował do marszałka Senatu Prystora.

Tak nakazuje hierarchja, ustalona przez konstytucję kwietniową. Marszałek Senatu jest desygnowanym zastępcą Prezydenta Rzeczypospolitej, sprawuje władzę zwierzchnią w razie wakującego urzędu Prezydenta i przewodniczy Zgromadzeniu Elektorów.

Następnie marszałek Sławek złożył wizytę generalnemu inspektorowi sił zbrojnych, marszałkowi Smiglemu - Rydzowi.

O wizytach tych ogłoszono w biuletynie Klubu Sprawodawców Parlamentarnych następujący komunikat:

Marszałek Sejmu, p. Walery Sławek, złożył wizytę marszałkowi Senatu, Aleksandrowi Prystorowi, oraz marszałkowi Edwardowi Smiglemu - Rydzowi.

Tegoż dnia marszałek Senatu Prystor złożył rewizytę marszałkowi Sejmu.

Niezależnie od tego komunikatu ogłoszono w drodze oficjalnej, co następuje:

P. marszałek Smigły - Rydz przyjął w czwartek w godzinach przedpołudniowych p. marszałka Sejmu p. Walerego Sławka.

Dalsze wizyty oficjalne nowego marszałka Sejmu są oczekiwane dzisiaj i w dniach najbliższych, ale oczywiście nie obudzą już one zainteresowania politycznego, związane z ustaloną przez konstytucję hierarchją urzędów i stanowisk w państwie.

Wybór p. Sławka na marszałka Sejmu jest przedmiotem licznych dyskusyj w prasie i w kołach politycznych. Opinia zgodna jest w ocenie, że przez ten wybór nastąpiło pewne wyjaśnienie sytuacji w t. zw. obozie rządowym i że na arenie politycznej zajmowanej przez ten ośrodek, zjawiała się siła trzecia i trzeci czynnik, sięgający po prawo decyzji.

W zgodnym naogół chórze prasowym stanowisko odrębne zajął „Wieczór Warszawski”, który tak sformułował obecną sytuację polityczną:

Program czynników urzędowych: 1) konsolidacja, 2) zgoda na zmianę ordynacji wyb., 3) rozszerzenie podstawy rządów.

Program p. Sławka: 1) powrót do

systemu BB., 2) utrzymanie ordyn. wyb., 3) rządy monopartyjne.

Nie godzimy się z tem wielce uproszczonem i niecisłym ujęciem sytuacji w Polsce.

Bo cóż to jest za określenie „program czynników urzędowych”? Jakich? Których? Wszyscy wiemy, że w obozie rządowym istniały dotychczas dwie koncepcje zasadnicze, reprezentowane przez dwa czynniki wysoko postawione. Możliwe, że jedna z tych koncepcyj dałaby się sformułować w myśl ujęcia „W. W.”.

Ale koncepcja druga? Ta, która swój najistotniejszy wyraz znalazła w Ozonie i jego podstawowych założeniach? To właśnie jest koncepcja monopartyj, opartej o wzory totalne i o obcą naszemu społeczeństwu ideę wodzostwa.

Rzekomy zaś program p. Sławka został sformułowany wielce dowolnie. Być może bowiem, że p. Sławek nie chce zmiany ordynacji wyborczej, ale z pewnością nie chce również monopartyj, bo BBWR rozwiązał i akta kazał spalić.

Przekonamy się niebawem wszyscy, jak potoczą się teraz wydarzenia polityczne w kraju. Należy przyspieszyć bieg tych wydarzeń i że nasza sytuacja wewnętrzna kierować się będzie ku wyjaśnieniu i rozstrzygnięciu.

w.y.

Zgon matki królowej Anglii Wizyta paryska mimo to dojdzie do skutku

LONDYN. Hrabina Strathmore, matka królowej Anglii Elżbiety, zmarła dzisiaj nocy po kilkutygodniowej chorobie. Król i królowa obecni byli przy łożu śmierci.

Hrabina Strathmore była córką pastora anglikańskiego, wielbnego Charlesa Cavendish-Rentinka. W r. 1881 poślubiła Klaudjusza Georresa Boves-Lyon, młodszego syna trzynastego hrabiego Strathmore,

barona de Glamis i hrabiego Kinghorne. Hrabina Strathmore miała 6 synów i 4 córki, z których żyją Patrick lord Glamis, Honorable Michael i Honorable David Boves-Lyon, lady Elphingstone, lady Rose i wreszcie Elisabeth Boves-Lyon, którą poślubił książę Jorku, obecny król angielski.

PARYŻ. Zgon matki królowej angielskiej spowodował od samego ra-

na wymianę poglądów pomiędzy Londynem a Paryżem. Dotychczas nie jeszcze nie zostało ustalone, sądzą jednak, że król Jerzy przybędzie do Paryża w każdym razie.

Niewiadomo, czy królowa będzie mu towarzyszyć, jest jednak rzeczą oczywistą, że jeżeli przybędzie, to wszelkie manifestacje o charakterze radośnym zostaną odwołane.

Jedna ordynacja dla wszystkich miast Decyzja specjalnej komisji sejmowej

W dniu wczorajszym wznowiła pracę komisja specjalna do Spraw Samorządu Miejskiego.

Przewodniczący wicemarsz. Podolski zaproponował, żeby w związku z poprzednim posiedzeniem komisji w sprawie projektu ustawy o wyborze radnych miejskich dla Krakowa, Lwowa, Łodzi, Poznania, Warszawy i Wilna, i z zapadłymi na tem posiedzeniu uchwałami, przyjęć obecnie za podstawę dyskusji drugi projekt ustawy — o wyborze radnych miejskich.

Referent p. Duch wyjaśnił, że projekt ustawy o wyborze radnych miejskich oparty jest na zasadzie powszechności wyborów, którą to zasadę przyjęła komisja na poprzednim posiedzeniu. Projekt ustawy reguluje również sprawę techniki wyborczej. Jest to więc również zgodne z uchwałami komisji. Niema więc przeszkód, żeby obie ustawy rozpatrywać jednolicie i żeby za podstawę przyjęć drugi projekt ustawy o wyborze radnych miejskich.

Wniosek przewodniczącego p. Podolskiego został przez komisję przyjęty.

Komisja przyjęła poprawkę p. Du-

cha, zgłoszoną do art. 1, żeby z podziałania ustawy nie wyłączać wyboru radnych miejskich dla Warszawy, Krakowa, Lwowa, Łodzi, Poznania i Wilna. Po wyjaśnieniach, udzielonych przez wiceministra Korosaka, poprawkę p. Duch, podkreślając odrębny ustrój Gdyni, postanowiono przenieść do art. 59, dodając tam nowy ustęp, że rozporządzenie Prezydenta z listopada 1930 r. o ustroju m. Gdyni pozostaje niezmiennym. Wybory radnych wybieralnych m. Gdyni odbywają się na zasadach, przyjętych w stosunku do wszystkich miast.

Dłużej zatrzymała się komisja nad art. 3, dotyczącym ilości radnych.

Uchwalono przyjąć jednolitą liczbę 72 radnych dla Wilna, Krakowa i Lwowa, t. j. dla miast, posiadających od 180 do 400 tys. mieszkańców, ustalając dla miast, których ludność przekroczyła 400 tys. mieszkańców, liczbę radnych na 84, zaś miasto st. Warszawa będzie miało radnych 100.

Dłuższą dyskusję wywołał art. 4, który mówi o prawie wyborczem. Merytoryczna poprawka, propono-

wana przez p. Duch, zmierza do odebrania prawa wyborczego osobom, utrzymywanym przez opiekę gminną i fundusze publiczne, niezarejestrowanym, jako osoby bezrobotne. P. Duch uważał swoją poprawkę za konsekwencję przyjęcia tezy o wyborach powszechnych. Powszechność wyborów umożliwiłaby wywieranie nacisku ze strony zawodowych bezrobotnych, ze strony osób, utrzymywanych przez opiekę społeczną. To zagadnienie było już uregulowane w ustawach wyborczych do sejmiku galicyjskiego, a jest ono szczególnie ważne w miastach, ze względu na dużą ilość lumpenproletariatu.

P. Kopec proponuje obniżyć czynne prawo wyborcze do lat 21. W ten sposób pokolenie, urodzone w niepo- dzielnej Polsce, niemające w sobie pozostałości z czasów niewoli przedwej udział w pracach samorządowych.

Wypowiada się stanowczo przeciw poprawce p. Duch o odebraniu prawa wyborczego osobom, niemającym pracy i korzystającym z opieki społecznej. Zamiaszt zwiazać obywateli, pozbawionych normalnej egzystencji z państwem, pozostawiłoby ich się w razie przyjęcia poprawki p. Duch poza nawiasem życia publicznego.

(Dokończenie na str. 2-ej)

Pożary szaleją w Radomsku

We wsi Dąbrówka Podleźna pod łowę wsi. Pod przewodnictwem Radomiem wybuchł groźny pożar, którego pastwą padło 14 gospodarstw wraz z inwentarzem żywym i martwym. Straty wynoszą przeszło 100.000 zł.

Pożar wybuchł z nieustalonej dotychczas przyczyny i z powodu silnej wichury strawił prawie po-

Sinalco chłodzi—Sinalco słodzi—Sinalco każdemu dogodzi

Jedna ordynacja dla wszystkich miast

(Dokończenie ze str. 1-szej)

P. Sommerstein przyłącza się do wniosku p. Kocpia w sprawie granicy wieku. Zgłasza poprawkę do art. 4, dotyczącą pozbawienia praw wyborczych w związku z wdrożeniem śledztwa. Uważa, że tylko taki obywatel, któremu doręczono akt oskarżenia, może być pozbawiony praw wyborczych, ale nie można pozbawiać prawa wyborczego naskutek doniesienia.

Jak najbardziej kategorycznie wypowiada się przeciw poprawce p. Ducha o odebraniu prawa wyborczego osobom niezarobkującym i korzystającym z opieki społecznej. Słowa użyte przez p. Ducha „nie mające godziwego źródła zarobkowania” należy raczej zastąpić słowami „mające niegodziwe źródła zarobkowania”. Ustawy do Sejmu galicjijskiego, na które powoływał się p. Duch, obowiązywały w warunkach zupełnie odmiennych.

P. Szczepański nie widzi powodu do obniżenia granicy wieku.

Jeżeli chodzi o poprawkę p. Ducha, dotyczącą odebrania prawa wyborczego, to sprawa ta musi być wyraźnie sprecyzowana. Ogólnikowe ujęcie jest niewłaściwe, należy np. powiedzieć, że ten, kto prowadzi dom publiczny, nie ma prawa wyborczego. Wogóle jest to przepis niewykonalny, ponieważ komisje obywatelskie nie mają odpowiedniego aparatu do ustalania, kto ma godziwe zajęcie, a kto nie. Tysiąc osób, mając niegodziwe zajęcie, nie straci prawa wyborczego, a ktoś inny, naskutek doniesienia, będzie go pozbawiony.

P. Mróz wypowiada się przeciw poprawce p. Ducha. Przytacza przykład, że w Poznaniu 20.000 ludzi otrzymuje od 5 do 6 zł. miesięcznie zasiłku z opieki społecznej. W myśl poprawki p. Ducha, ludzie ci byłiby pozbawieni prawa wyborczego. Poprawka, mówiąca o niegodziwym sposobie zarobkowania dałaby szerokie pole do nadużyć.

P. Gardecki podkreśla, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych domaga się od stolicy podniesienia budżetu opieki społecznej, a referent proponuje, żeby biednym ludziom, korzystającym z tej opieki, odebrać prawo wyborcze. Tego rodzaju poprawka jest niedopuszczalna i niesprawiedliwa.

Sprawozdawca p. Duch oświadcza, że poprawkę wycofuje.

Dyr. departamentu Podwiński wyjaśnia na tle poprawki p. Sommersteina, iż sformułowanie ustępu 4 co do zawieszenia prawa wybierania na czas trwania postępowania karnego, należy rozumieć odnośnie tych występów, które są z litery samego prawa zagrożone dodatkową karą utraty praw publicznych oraz że kodeks postępowania karnego nie zna obecnie instytucji postawienia w stan oskarżenia.

W związku z tem wyjaśnieniem p. Sommerstein wycofuje pierwszą część swojej poprawki, natomiast drugą część podtrzymuje.

W głosowaniu przyjęto do art. 4 poprawkę rządową, zastępującą słowa „wojskowych zawodowych służby czynnej” słowami „żołnierzy służby stałej” (ze względów kodyfikacyjnych) oraz drugą część poprawki p. Sommersteina, co do której rząd wyraził zgodę, natomiast odrzucono poprawkę p. Sommersteina i Kocpia o obniżeniu granicy czynnego prawa wyborczego do 21 lat.

Art. 5 przeszedł w brzmieniu prozycji rządowej, odrzucono bowiem poprawkę p. Sommersteina co do obniżenia granicy biernego prawa wyborczego z 30 na 25 lat.

Art. 6, dotyczący systemu wyborczego, był przedmiotem dłuższej debaty. Sprawozdawca p. Duch podkreślił, iż proponowany przez rząd tekst tego artykułu, nie jest definicją wyczerpującą, gdyż nie obejmuje możliwości zastosowania orpor-

cyjności w głosowaniu. Mówca wskazuje, iż rząd odstąpił od dotychczasowego systemu, odrzucając kumulację głosów i uprzywilejowanie pierwszego kandydata. System głosowania na listy nadaje wyborom charakter polityczny. Musi on być zatem odrzucony, skoro chcemy wyeliminować politykę z samorządu.

Proponowane przez rząd przepisy, dotyczące systemu wyborczego podnoszą do godności ustawy dotychczasowe przepisy regulaminów wyborczych. Sprawozdawca zgłasza ze swej strony szereg poprawek do systemu wyborczego. Kluczową jest tu poprawka do art. 6, któremu sprawozdawca proponuje nadać następujące brzmienie: „Radnych wybiera się w poszczególnym okręgu wyborczym w głosowaniu bezpośrednim i tajnym, na nazwiska kandydatów, umieszczone na listach należyte zgłoszonych, przyczem w okręgach jednomandatowych mandat przypada kandydatowi, który uzyskał największą ilość głosów, zaś w okręgu wielomandatowym mandaty przypadają kandydatom na zasadzie proporcjonalnego podziału głosów”.

Projekt sprawozdawcy odrzuca więc głosowanie na listy. Mają one

służyć tylko dla orientacji, ale głosuje się na osoby i według tego dzielone będą mandaty. Trzeba tu jednak jakiejś proporcjonalności. Najprostszym do zastosowania jest system cyfrowego następstwa, który w sposób najbardziej sprawiedliwy zabezpiecza proporcjonalność w wyborach osobowych. Wychodzi on z tego założenia, iż głosowi oddanemu przez wyborcę na pierwszym miejscu daje największą wagę, a potem zmniejsza wagę głosu na dalszych miejscach, dzieląc je przez 1/2, 1/3, 1/4 itd. Ten sam skutek można osiągnąć, jeżeli np. w okręgu 5-mandatowym sumę głosów, otrzymanych na pierwszym miejscu, pomnoży się przez 5, na drugim miejscu przez 4, na trzecim przez 3, na czwartym przez 2, a na piątym przez 1. Trzeba przyjąć, że nawet w osobowych wyborach wyborcy będą głosowali karnie na swoich kandydatów, według przynależności narodowościowej czy politycznej, czyli, że wszyscy kandydaci danej grupy otrzymają tę samą ilość głosów. Sprawozdawca ilustruje swe wywody przykładami, opartymi na technice głosowania i stwierdza, że lepszemu systemowi nie znajduje.

Projektu rządowego broni wice-minister Korsak.

P. Kocpec domaga się wyborów powszechnych, równych, tajnych, bezpośrednich i stosunkowych. I chodzi mu o dodanie terminu „stosunkowych” w art. 6. Z wyborami proporcjonalnymi wiąże się sprawa zniesienia okręgów jedno i dwumandatowych. Zniesienie takich okręgów jest bardzo pożyteczne z punktu widzenia doboru w radzie miejskiej ludzi, mających na celu całokształt interesów miasta.

Przewodniczący p. wice-marszałek Podolski oświadcza, że referent p. Duch modyfikuje swoją poprawkę do art. 6 i sprowadza ją do określenia wyborów, jako tajnych i bezpośrednich bez podania technicznego sposobu obliczania mandatów.

P. wice-minister Korsak uważa, że w takim sformułowaniu art. 6 ma jedynie deklaracyjny charakter i jest mniej pełny, niż w projekcie rządowym, ponieważ nie mówi nic o zagadnieniu równości i powszechności.

P. Sommerstein wypowiada się za proporcjonalnością wyborów i za głosowaniem na listy.

W poniedziałek — plenar Sejmu

Marszałek Sejmu Sławek zwołuje plenarne posiedzenie Sejmu na poniedziałek 27 b. m. o godz. 11-ej.

Ferment w „Zarzewiu” Zawieszenie trzech członków

Od dłuższego czasu krążyły plotki o fermentach w „Zarzewiu”, wolańych przez zwolenników „Falangi”. Obecnie ukazał się komunikat zarządu głównego „Zarzewia” donoszący o zawieszeniu w prawach członkowskich Jerzego Jastrzębki, Zakrzewskiego, Stanisława Pogorzały i Zygmunta Wójcikiewicza. Zawieszeni członkowie wydadzą przy poparciu „Falangi” pismo „Szlakiem Zarzewia”.

Losowanie bonów Funduszu Inwestycyjnego

Urząd Długów Państwa komunikuje, że w dniu 23 czerwca 1938 r. wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego o znaczone nr. nr. 7854, 9103, 19038, 30185, 30400, 31227 i 32324.

Turcja zrywa z Liga Narodów?

STAMBUŁ. Wiadomość o zerwaniu stosunków pomiędzy Turcją a komisją Ligi Narodów dla sprawy Sandzaku wywołała w kręgach dyplomatycznych dużą sensację. Jak sądzi, postanowienie rządu tureckiego jest wstępem do dalszych decyzji w tej dziedzinie.

B. min. Treviranus na liście pozbawionych obywatelstwa Rzeszy

BERLIN. „Reichsanzeiger” przynosi nową listę osób, którym odebrano obywatelstwo Rzeszy oraz skonfiskowano majątki.

Na liście tej figuruje również nazwisko b. min. Treviranusa.

Niemcy nie mają agresywnych zamiarów

Zapewnienia Berlina wobec Pragi

PRAGA. Stojąca blisko ministerstwa Spraw Zagranicznych „Narodni Politika” podaje szczegóły, dotyczące protestu, złożonego przez posła czeskosłowackiego w Berlinie Mastny’ego.

Mastny złożył u podsekretarza Stanu Weizsaekera protest przeciwko atakom prasy niemieckiej na Czechosłowację, zwracając uwagę na to, że propaganda niemiecka może w znacznej mierze zagrażać pokojowi i uniemożliwić spokojne załatwienie sprawy Niemców w Czechosłowacji.

Przy tej sposobności dr. Mastny

zapytał o oficjalne stanowisko Rzeszy wobec Czechosłowacji.

Weizsaecker ponownie potwierdził, że Niemcy nie zamierzają w dniu 20 maja wszczynać żadnej akcji przeciwko Czechosłowacji i że ruchy wojsk w pobliżu granic Czechosłowacji nie wykraczały poza ramy zwykłych ćwiczeń wojskowych. Rząd niemiecki śledzi z wielką uwagą rozmowy rządu czeskosłowackiego ze stronictwem sudecko-niemieckim i życzy sobie, aby wszystkie sporne kwestje zostały załatwione w atmosferze spokoju.

Dr. Weizsaecker zapewnił dr. Mastny’ego, że Niemcy usiłują ze wszystkich sił utrzymać pokój wyraził nadzieję, że ugodowe załatwienie zagadnienia niemieckiego w Czechosłowacji przyczyni się do uspokojenia stosunków niemiecko-czechosłowackich.

Mastny w odpowiedzi ponownie zapewnił, że ćwiczenia wojskowe, rozpoczęte 21 maja, nie miały wcale celów agresywnych, ani też nie miały być demonstracją przeciwko Niemcom i że należało je przeprowadzić jedynie ze względu na stan umysłów na pograniczu.

Mussolini idzie na ustępstwa

Magiczne działanie złota angielskiego

LONDYN. „Daily Express” podaje wiadomość, że Włochy uzyskały w Londynie szeroki kredyt na zakup pszenicy kanadyjskiej, mianowicie rząd włoski prowadził ma z kołami City wstępne rokowania na temat finansowania przez Londyn zakupów 35 milj. buszli pszenicy, potrzebnych Włochom z powodu złego stanu urodzajów.

Hodża nie zaprosił jeszcze Polaków

Udzielenie kredytów mogłoby nastąpić oczywiście dopiero wówczas, gdy porozumienie włosko-brytyjskie w całości będzie wprowadzone w życie. W związku z tem „Daily Express” przewiduje dalsze ustępstwa włoskie w zakresie politycznym. „News Chronicle”, idąc jeszcze

dalej, twierdzi, że Mussolini zastanawia się obecnie nad wycofaniem 10 tys. żołnierzy włoskich z Hiszpanii, aby dać Wielkiej Brytanji dowód dobrej woli i w ten sposób uzyskać zgodę rządu brytyjskiego na rychłe wprowadzenie w życie porozumienia włosko-brytyjskiego.

W projekcie mają być przeprowadzone poważniejsze zmiany. Stwierdzono przytem, że zmiana obecnej ustawy językowej wymaga w sejmie większości kwalifikowanej, tak, jak zmiana konstytucji. Z tego powodu ustawy językowe zostały wyłączone ze statutu narodowościowego i będą tworzyły odrębny akt ustawodawczy.

Hodża nie zaprosił jeszcze Polaków

Ustawy językowe wyłączone ze statutu narodowościowego

MOR. OSTRAWA. Na wiecu Związku Polaków w czeskim Cieszynie poseł dr. Wolf zaprzeczył wszelkim pogłoskom, jakie ukazały się w prasie na temat zaproszenia i składu delegacji polskiej na konferencję w sprawie statutu mniejszościowego; stwierdził, że jedynie kompetentnym czynnikiem do wyznaczenia delegacji jest wyłącznie komitet porozumiewawczy stron-

niactw polskich. Dotychczas komitet, jako czynnik reprezentujący ludność polską oficjalnego zaproszenia jeszcze nie otrzymał. Zawiadomienie o możliwości zaproszenia w najbliższych dniach otrzymał z sekretariatu premiera Hodży pos. dr. Wolf.

PRAGA. Na wczorajszym posiedzeniu komitetu politycznego ministrów omawiano projekt uregulowa-

nia zagadnienia językowego. W projekcie mają być przeprowadzone poważniejsze zmiany. Stwierdzono przytem, że zmiana obecnej ustawy językowej wymaga w sejmie większości kwalifikowanej, tak, jak zmiana konstytucji. Z tego powodu ustawy językowe zostały wyłączone ze statutu narodowościowego i będą tworzyły odrębny akt ustawodawczy.

Sukcesy powstańców na froncie Teruelu

Znowu trzy okręty angielskie zbombardowane

TERUEL. Wojska powstańcze dokonały dziś silnego natarcia na południowym odcinku frontu Teruelu w kierunku Sagonte oraz na położonym na wschód odcinku Valbona. Po zwyciężeniu udało im się przetrwać linie wojsk rządowych i posunąć się do punktu położonego 32 km. na południe od Teruelu i o 10 km. na południe od Puebla de Valverde.

Oddziały powstańcze poczyniły również znaczne postępy w pobliżu morza na froncie rzeki Mijares. BARCELONA. O godz. 4.30 osiem samolotów gen. Franco zbombardowało Barcelonę. Jest 20 zabitych i 30 rannych.

WALENCJA. Dziś miasto było zbombardowane przez cztery. Pierwszy atak eskadry powietrznych gen. Franco nastąpił o północy.



Przebudowę zapory wodnej stracił hydroelektrycznej w Seros pod Szladorą (Włochy) nastąpił przedwczesny wybuch ładunku dynamitu. Zwały ziemi zasypały 6 robotników, z których dwóch zginęło. O życie pozostałych robotników istnieją poważne obawy.

W katastrofie lotniczej, jaka wydarzyła się na lotnisku w Tarvisio (Włochy), zginął prezes miejscowego aeroklubu Virgilio Appiani, który w czasie wielkiej wojny odznaczył się męstwem oraz zastępca sekretarza Bozzilli.

Wczoraj w nocy na jednej z głównych ulic Bukaresztu, alei Kiseleff, wydarzyła się katastrofa samochodowa. Jazdą z nadmierną szybkością samochodem, w którym trzy artyści wracali w towarzystwie dwóch młodych ludzi z nocnej zabawy, wpadł na drzewo i rozbił się doszczętnie. Jedna z jadących samochodem osób została zabita, a pozostała odniosła ciężkie rany.

Samolot wojskowy uległ katastrofie w czasie lotu nocnego pod Beaumont la Ronce pod Tours (Francja). Złoga samolotu, składająca się z 7 osób, zginęła. Wśród znajdujących się na pokładzie było 5 oficerów sztabu ministerstwa Lotnictwa, podoficer radiotelegrafista i podoficer mechanik.

Ubiegłej nocy pewien urzędnik przedsiębiorstwa drzewnego „Schindler” zaczął strzelać na dworcu białogrodzkim do swych przełożonych. Ośmiem dał on 6 strzałów, w których wyniku zabito trzech radca ministerstwa Poczt oraz kupca drzewny, a dyrektor Tow. „Schindler” i urzędnik tej firmy odnieśli ciężkie rany.

Nieznamni sprawcy zamordowali misjonarza amerykańskiego Cumberlanda, mieszkającego we wsi, położonej w północnej części Iraku, w odległości 60 klm. od Mossulu.

Dwaj piloci szybowcowi na wyspie Syll ustanowili niemiecki rekord lotu na szybowcu dwumiejscowym, utrzymując się w powietrzu 17 godz. 22 min. Lotnicy oświadczają, że mogliby utrzymać się jeszcze dłużej w powietrzu, jednak zmuszeni byli do lądowania przez niesprzyjający wiatr.

Zawodna mistyfikacja

Co oznacza „wolna ręka“ w klubie O.Z.N.

Klub O. Z. N. zostawił swoim członkom wolną rękę w sprawie wyboru marszałka Sejmu. Poseł Kopeć oświadczył w związku z tem: klub poselski O.Z.N. raz jeszcze udowodnił, że jako zespół polityczny na terenie parlamentu nie istnieje. Bardziej hojny okazał się „Robotnik“, który twierdzi, że konsolidacja obejmuje jednak 32 posłów: tych, którzy oddali białe kartki.

Innego zdania jest „Gazeta Polska“. Piszcie ona, że pozostawienie „wolnej ręki“ było prostą konsekwencją zasad, przewodzących działalności O.Z.N.: ma on wyższe, niż personalne, aspiracje.

To rozumowanie nie trafia nam do przekonania. Abstrahując bowiem od poziomu aspiracji O.Z.N., jasną jest rzeczą, iż od osoby marszałka Sejmu zależy w miarę stopnia postawa Sejmu i bieg jego pracy. Zgłaszanie „desinteressement“ co do osoby, jest więc równoznaczne ze zgłaszaniem „desinteressement“ również co do tej osoby i tego biegu.

Sądymy natomiast, że klub O.Z.N. nie mógł postąpić inaczej, jak postąpił. Wyciągnął on logiczną konsekwencję z faktu, że jest zespołem ludzi dość luźno ze sobą związanych.

Taki zespół może występować w sposób względnie jednolity w sprawach mało znaczących lub zupełnie generalnych. Gdy jednak chodzi o rozstrzygnięcia zasadnicze i konkretne, sięgające głębiej w pogląd na świat członków zespołu, wówczas jednolitość staje się rzeczą trudną, czy nawet niemożliwą do utrzymania.

Latwiej tu pewna analogia z kołami, które składa się z luźno powiązanych części. Wszystko jest w porządku, dopóki koło stoi w miejscu lub dopóki toczy się po równej drodze. Gdy trafia się wyboje, albo gdy obroty koła wzrosną, siła odśrodkowa grozi rozsadzeniem poszczególnych jego części.

Istota organizacji polega na przeciwstawieniu sile odśrodkowej, t.j. różnicy poglądów, więzi wspólnych poglądów, interesów, ideałów. Dowiedzenia sejmowe wykazują, jak przedstawia się stosunek obu tych sił w organizacji koła parlamentarnego O.Z.N.

Rzecz ta powinna dać dużo do myślenia tym czynnikom, które pragną, aby koło to stało się na terenie Sejmu narzędziem O.Z.N. również w sprawach istotniejszych, niż „personalne“ zagadnienie wyboru marszałka. Na podstawie ostatnich dowiedzeń można bowiem przypuszczać, że przy lada szybszym obrocie koła, albo przy lada wybojach, wylaniac się będzie alternatywa „odprysku“; i że dla jej uniknięcia upowszechniac się będzie metoda „wolnej ręki“, która — posługując się terminem, jakiego wczoraj „Gazeta Polska“ użyła przy okazji — jest tylko zawodną mistyfikacją konsolidacji.

Naturalnie — poza „wolną ręką“ i poza ryzykiem „odprysków“ istnieje jeszcze trzecia ewentualność. Jest nią przymus — groźba sankcji w stosunku do członków zespołu, którzy z pod rozkazu chcieliby się wylamać. Nie bierzemy jednak

poważnie pod uwagę takiej ewentualności. Również z tego względu, że największą mistyfikacją konsolidacyjną osiąga się wtedy, gdy jakaś organizacja „jednoczy“ ludzi, którzy od niej „odprysli“ moralnie. Splot tych zagadnień wystąpił szczególnie jaskrawo na terenie

Wielkopolscy rolnicy o „Drang nach Osten“

Wyniki wyborów w Towarzystwie Kółek Rolniczych

W Poznaniu odbyło się walne zgromadzenie Wielkopolskiego Tow. Kółek Rolniczych. W wypełnionej po brzegi sali W.S.H. zajęło miejsca 319 delegatów. Zjazd otworzył prezes W.T.K.R. Mikołajczyk, który po powitaniu delegatów i przedstawił władz, wygłosił obszerny przemówienie. „Na zjazd przybyli: woj. Maruszewski, w imieniu prymasa Hlonda biskup Dymek i z ramienia dowódcy D.O.K. płk. Florek.

Przy wyborach zostały zgłoszone dwie listy — jedna przez t. zw. prawicę (Str. Narodowe) i druga przez ludowców. Lista prawicy otrzymała 94 głosy i wprowadziła 2-ch członków do Rady: pp. Janiszewskiego Henryka i Cichego, lista ludowców otrzymała 214 głosów i wprowadziła 4-ch kandydatów — pp. Poprawę, Musiałę, Drzągę i Jana Mazurę. Do wybranej ko-

parlamentarnej organizacji O.Z.N. Jego znaczenie i dydaktyka wybiega jednak poza ten teren.

Dla wszystkich kółek i kółeczek maszyny organizacyjnej O.Z.N. istotne są problemy: sił odśrodkowych i dośrodkowych; konsolidacji rzetelnej, czy też mistyfikowa-

nej „wolną ręką“ lub przymusem; współdziałania w rozwiązywaniu istotnych zagadnień naszej rzeczywistości, czy też toczenia się po drogach najmniejszego oporu, gdzie niema ryzyka wybojów, ani szybkich obrotów.

M. K.

potęgował to dążenie, podnosząc je do godności kanonu ewangelicznego wiary narodowo - socjalistycznej, z tem większą miłością odnosimy się do armji polskiej i tak gorąco popieramy te wszystkie działania, które obrały sobie za cel dobrożenie techniczne armji i podniesienie poziomu uzbrojenia moralnego tak armji, jak i całego narodu.

„My chcemy obronności kraju, nie przyjmujemy jej jednak jako czczy frazes, ale to hasło obronności kraju musi być wcielone przez odpowiednie przemysłowe plany gospodarcze, który w wykonaniu swem zapewni Polsce i najbliższej warstwie narodu polskiego, podstawę egzystencji — opłacalność produkcji rolnej.”

W swem przemówieniu prezes Mikołajczyk oświadczył m. in.: „Rolnik polski nie pragnie wojny — do wypełnienia trudnego zawodu więcej może od innych — pragnie pokoju. Ale gotów tej ziemi ukochaną bronić do ostatka — do ostatniej chwili.

W armji polskiej — wszyscy, bez względu na przekonania polityczne i różnice stanowe — widzimy wszyscy i widzicie chcemy potęgę, gotowca każdej chwili odeprzeć wroga, skądkolwiekby on przyszedł. My na zachodzie, którzy od Niemca wyrwaliśmy zachodnie granice Rzeczypospolitej, którzy świadomi jesteśmy, że nie wyrzekli się on nigdy swego „Drang nach Osten“ — a obecnie

strowania“ uchwałała mu podziękowanie za „pracę dla organizacji“. Podobno tak to było przedtem uzgodnione z prezesem Malskim.

Posadę dyrektora w C. T. O. i K. R. objął m. p. Chyliński z wojewódzkiego Tow. O. i K. R. w Warszawie. A p. Wojtysiak szykuje się podobno na posadę w Ozonie, z ramienia którego uszczęśliwił ma wieś przymusem organizacyjnym.

Heroldowi przymusu nie pasowała zaiste posada w organizacji dobrowolnej.

Rada C. T. O. i K. R. przyjęła do wiadomości ustąpienie p. Wojtysiaka, przyczem znaną metodą „klaj-

przymusowej organizacji rolnictwa w Polsce. W tych warunkach i przy tych różnicach zapatrywać, współpracowników działaczy na naczelnych stanowiskach w tej samej organizacji do browolnej stała się oczywiście niemożliwa. Dano to do poznania p. Wojtysiakowi, który po długim wahaniu i zwlekaniu zgłosił w końcu swe ustąpienie z zajmowanego stanowiska.

Rada C. T. O. i K. R. przyjęła do wiadomości ustąpienie p. Wojtysiaka, przyczem znaną metodą „klaj-

Pieść boksera i honor narodu

Żalotne skutki totalnej propagandy

Mecz bokserki Schmelling — Louis, rozegrany w Nowym Jorku o mistrzostwo świata, — o czym zresztą piszemy na innym miejscu — jest wydarzeniem godnym uwagi nie tylko od strony sportowej.

Kłeska Schmellinga jest nietylko jego osobistą porażką, stała się ona kłeską ambicji niemieckiej. Stała się tem dlatego, że tak postawiła sprawę lekkomyślna, nie znająca granic, miary ani rozróżnień propaganda hitlerowska, rozdymając już z góry spotkanie dwóch zawodowych bokserów do rozmiarów wydarzenia o światowym znaczeniu, wmawiając we wszystkich, swoich i obcych, że w walce tej zaangażowany jest honor Niemiec. Nic dziwnego też, że dziś — po nieudalnym występie Schmellinga — miliony obywateli Trzeciej Rzeszy i miliony Niemców zamieszkałych w Ameryce rwą sobie włosy z głowy, toną w rozpacz, może są i tacy, którzy ze wstydu nie śmiają ludziom spoglądać w oczy. Jakżeż się dziwić, skoro na ringu bokserkim w Ameryce toczyła się walka o honor niemiecki i ten honor został znokautowany przez lada murzyna!

Oto skutki nieznaną umiarko-

wania, proporcji ani przyzwoitości propagandy. To ona przegrała tak boleśnie mecz w Nowym Jorku i taką przyniosła Niemcom klęskę, to ona — a nie biedny Schmelling — jest za nią odpowiedzialna, ona narobiła tyle niezastuzonego wstydu Niemcom.

Niezastuzonego oczywiście, bo nie trzeba tego chyba nikomu rozsądnie myślącemu udowadniać, że honor Niemiec nie na tem bląhem wydarzeniu nie ucierpiał, ucierpieć nie mógł, bo wogóle nie miał z niem żadnego związku. Honor wogóle, a tembardziej honor narodu jest wartością tak wysokiej klasy, że nie może jej zdewaluować pięść boksera ani też utwalić wyczyn sportowy pierwszego lepszego mistrza rakietki, czy piłki nożnej. Podobne stawianie sprawy jest prosto dla pojęcia honoru narodowego obrażające, jest wobec niego bluźnierstwem.

Nie poraz pierwszy, niestety, mamy do czynienia z podobnym zjawiskiem, choć może nigdy jeszcze nie uwidoczniło się ono w tak jaskrawej formie. W państwach totalnych propaganda bardzo łatwo schodzi na niebezpieczne manowce,

angażując najlekkomyślniej wyso-wartościowe pojęcia w sprawy błahę, takie w dodatku, których los zależy od zwyczajnego przypadku, wobec których nie pomoże i pomóc nie może żaden rozkaz ani najbardziej sugestywne umacnianie ducha. Z historii sportu lat ostatnich znamy kilka pierwszorzędnych gaff tego rodzaju. Tak bokser włoski Carnero, przed swoją przegraną walką z Maxem Baerem, z góry już rozgłosił światu, że zwycięży, że musi zwyciężyć, bo taka jest wola Il Duce, tak również kapitan piłkarskiej reprezentacji Włoch w Anglii przed paru laty, butnie oświadczył przed meczem w wywiadach prasowych: „Zwycięzmy. Il Duce kazał nam wygrać, więc wygramy“ (tę reprezentację Angliki pokonali gładko i bez trudu). Oczywiście i Włosi wtedy, tak jak dziś Niemcy, najedli się niemają wstydu za swoich reprezentantów, niemają i niepotrzebnie.

Wstydzili się powinni za metody swojej propagandy, wstydzili samochwalstwa, śmiesznego i kompromitującego, które hoduje niezdrowa atmosfera państw totalnych.

W świetle prasy

KULT PRZYMUSU

Sto lat temu Proudhon w pełnym goryczy pamflicie pisał:

„Być rządonym — znaczy to przy każdej czynności, przy każdej transakcji, przy każdym poruszeniu być notowanym, rejestrowanym, policzonym, otyarowanym, ostemplowanym, wymierzonym, otakowanym, upoważnionym, autoryzowanym, strofowanym, powstrzymanym, reformowanym, ulepszanym, naprawianym. Znaczy to — pod pretekstem użyteczności publicznej i w imię dobra ogólnego — być obciążonym podatkami, egzekwowanym, zamykanym pod klucz, wyzyskiwanym, monopolizowanym, koncesjonowanym, wycięniętym, oszukany, okradzionym. Potem zaś, przy najsłabszej próbie oporu, przy pierwszym słowie skargi — być ukaranym, skazanym na grzywny, spostonowanym, uciśnionym, prześladowanym, szarpanym, męczonym, rozbrojonym, związanym, uwięzionym, rozstrzelanym, sądzonym, skazanym, wygnanym, poświęconym, sprzedanym, zdradzionym, a na domiar złego — być igraszką, być więzionym na kawał, być znieważonym i zniesławionym...”

Słowa te, niestety — pisze „Polska“ — coraz bardziej odpowiadają dzisiejszej rzeczywistości, której dominującą cechą jest, sławiony przez ustroje totalistyczne i ich gorliwych naśladowców, kult przymusu:

„Nasi prorocy przymusu integralnego nie ograniczają się jednak tylko do pro-roctw. Skoro wykryli, że świat idzie w kierunku zupełnego wypłnienia wolności, to w myśl logicznego patriotyzmu chcą z Polski uczynić pionierkę niewoli. W ten sposób wytwarzają atmosferę kultu przymusu. Najotwarciej twierdzą, że wprowadzenie w każdą nową dziedzinę przymusu i reglamentacji jest postępem, a wszelki liberalizm — zębą i wstecz-nictwem.

Tak więc, naprzykład, pewien publicysta w jednym z pism warszawskich wystąpił z projektem przymusowej organizacji kultury.

Powstał w innym miejscu anonimowy projekt przymusowej organizacji przemysłu. Nikt nie chciał przyznać się do autorstwa. Wszyscy natomiast niesłycha nie zgodnie orzekli, że nie ma on sensu.

Mniej więcej takim samym przykładem są lansowane ostatnio projekty przymusowej organizacji rolnictwa. Nie do innej kategorii należy projekt „miejsc osiedlenia“ dla młodych lekarzy.”

AWANGARDA PANGERMANIZ-MU

„Wiek Nowy“ nawiązując do zawartych w „Mein Kampf“ wskazań Adolfa Hitlera, demaskuje dywersyjną robotę niemiecką na terenie Kościoła Ewangelickiego w Polsce:

„Obserwujemy na naszych ziemiach koncentrację sił niemieckich. Po myśli wskazań Wodza Niemcy w Polsce szukają się do walki z ideą mocarstwowości Polski i z polskością wogóle. Tę walkę bezwzględna i zawzięta zauważamy już na terenie Kościoła ewangelickiego szczególnie w Polsce centralnej. Wujający germanizm postanowił zdobyć tę pozycję za każdą cenę, by ją zamienić na twierdzę polityki pangermańskiej. Na czele tego Kościoła stoi zasłużony patriota polski, ks. biskup dr. Juliusz Bursche, przeciwko któremu skierowane są przedewszystkiem zatrute strzały nienawiści niemieckiej za to, że nieugięta wola Kościołem kieruje po myśli polskiej racji stanu. By osłabić stanowisko tego prawego obywatela, Niemcy chwycili się niegodnego środka walki: niania Polaków w Kościele ewangelickim. Jednostki, nie orientujące się w celach polityki niemieckiej, wchodzi w kon-szachty z Niemcami, ułatwiają im w ten sposób ich zadanie. Zręczni taktycy niemieccy, czego nie mogą dkonać frontowym atakiem, to kruszą intrygą, potwierzają i stosowaniem zasady: divide et impera.

Nie trzeba być przewidującym politykiem, by nie widzieć jasno, że z chwilą opanowania Kościoła ewangelickiego w centralnej Polsce przez Niemców, Niemcy rozpanoszyliby się i coraz to agresywniej występowały przeciw Polakom, wysuwając różne żądania — do autonomii włącznie — by następnie dążyć do zupełnego uzależnienia Polski od Rzeszy.”



Opieka nad pracą i urlopem robotnika

Akcja przemysłu włókienniczego

W enuncjacji swej powiedział Centralny Związek Przemysłu Polskiego: „Rola organizatora produkcji wkłada na przemysł obowiązek aktywnej postawy społecznej przedewszystkiem we własnych warsztatach pracy. Stwierdzając osiągnięte już na tem polu postępy i liczne poczynania w zakresie urządzeń zdrowotnych i kulturalnych dla pracowników, a zwłaszcza młodego ich pokolenia, Centralny Związek i Zrzeszone w nim Organizacje apelują do całego przemysłu o kontynuowanie tej działalności w imię zespolenia wszystkich pracujących wokół wspólnego celu, jakim jest dobro i rozwój warsztatu pracy“.

Zaledwie trzy tygodnie minęły od ogłoszenia tego apelu, a już nadchodzi wiadomość o akcji, podjętej przez jeden z najważniejszych przemysłowców polskich — przez włókiennictwo.

Onegdaj odbyło się w Łodzi doroczne Zwyczajne Walne Zebranie Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem, na które przybył wojewoda łódzki p. Henryk Józewski, powitany przy wejściu przez prezydium Związku.

Zebranie zagałi prezes Bruno Biederman. Na przewodniczącego obrad wybrano p. Roberta Geyera.

Ogłoszone drukiem sprawozdanie Związku zostało po dyskusji przyjęte do zatwierdzającej wiadomości.

Zebranie wczorajsze miało charakter o tyle uroczysty, że Związek Przemysłu Włókienniczego obchodzi w tym roku 25-lecie działalności, gdyż jego pierwsze walne zebranie odbyło się w dniu 16 lipca 1915 r. To też dyskusja nad sprawozdaniem ustaliła zarazem ogólne wytyczne działalności Związku. Między innymi, nawiązując do enuncjacji Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, postanowiono kontynuować akcję społeczną, kierując ją w pierwszym rzędzie na odcinek czasów robotniczych. Walne Zebranie przyjęło następującą rezolucję:

„Walne Zebranie zaleca Zarządowi podjęcie akcji, zmierzającej do ułatwienia przy udziale Związku, robotnikom zatrudnionym w zrzeszonych zakładach należycie, w sensie zdrowotnym i turystycznym, spędzania okresów urlopowych“.

Pozatem dyskutowano nad kwestją organizacji bezpieczeństwa pracy, przyjmując w tej sprawie uchwałę następującą:

„Walne Zebranie członków Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości uchwałę Zarządu z dnia 11 maja r. b., na mocy której została utworzona branżowa organizacja bezpieczeństwa pracy przy Związku Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem. Walne Zebranie zaleca odczyt szczególnej opieki działalność Związku w tym zakresie przez utworzenie specjalnej komisji związkowej, komisji lokalnych na terenie poszczególnych zakładów przemysłowych oraz stałe informowanie członków Związku o biegu prac powołanych komisji“.

W dalszym ciągu dyskusja poto-

czyła się nad zagadnieniami koniunkturalnymi, przyczem wobec obserwowania pewnych objawów jak np. przedłużanie terminów wekslowych uchwalono następującą rezolucję:

„Walne Zebranie prosi Zarząd o poświęcenie baczonej uwagi obserwacji warunków koniunkturalnych rynku włókienniczego i zastosowanie w tym celu — gdy zachodzi tego potrzeba — dociekania ankietowych wśród członków Związku“.

P. wojewoda Józewski przystąpił do sprawy organizacji czasów robotniczych.

Konkurs na sarkofag Marszałka Piłsudskiego ostatecznie rozstrzygnięty

Wczoraj przed południem odbyło się w gmachu dawnego Arsenalu przy ul. Długiej pod przewodnictwem gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego, posiedzenie sądu konkursowego na sarkofag Marszałka Piłsudskiego na Wawelu.

Po dokładnym obejrzeniu prac prof. Jana Szczepkowskiego i Mikołaja Kulaka, które w drodze eliminacji zostały przedstawione do ostatecznej decyzji, sąd konkursowy uznał za lepszy projekt prof. Jana Szczepkowskiego, uważając jednocześnie za wskazane dokonania w nim pewnych zmian. Sąd konkursowy zalecił projekt ten do realizacji.

Sąd wyłonił komisję w składzie: gen. Sosnkowskiego, prof. Breyera, rekt. Jastrzębowski dla utrzymania kontaktu z prof. Szczepkowskim w trakcie wykonywania modelu wykonawczego.

Projekty sarkofagów będą dostępne dla publiczności w dniach od niedzieli 26.6 do 5.7 b. r. w gmachu dawnego Arsenalu w godzinach od 9 do 3 i od 5 do 8.

25-lecie sakry biskupiej

ks. kardynała Aleksandra Kakowskiego

Onegdaj upłynęło 25 lat od dnia, w którym ówczesny rektor Akademii Duchownej i arcybiskup-elekt na stolicę warszawską Ks. Aleksander Kakowski otrzymał w kościele św. Katarzyny w Petersburgu sakrę biskupią. Konsekratorem był biskup kujawski ks. Zdździłowicki, współkonsekratorami byli księża biskupi Cieplak i Ruszkiewicz.

Zgodnie z wolą Ks. Kardynała Kakowskiego obchód jubileuszowy został zakreślony do skromnych ram i będzie połączony we wrześniu r. b. z otwarciem Muzeum archidiecezjalnego przy ul. Kanonia 20, ufundowanego przez duchowieństwo ku pamiętnieniu srebrnego jubileusza biskupiego swego Arcypasterza.

Onegdaj w dniu jubileuszowym w archikatedrze św. Jana w Warsza-

wie odbyło się na intencję dostojnego jubilata uroczyste nabożeństwo, po którym odśpiewano Te Deum i modlitwy za arcybiskupa. Na nabożeństwie był obecny Ks. Kardynał Al. Kakowski, Ks. Arcybiskup Gall, Ks. Biskup Szlagowski, Kapituła Metropolitalna, przedstawiciele Kapituły Łowickiej, liczne duchowieństwo świeckie i zakonne oraz wierni. Po skończeniu nabożeństwa celebryjący kanonik ks. dr. Węglewicz zwrócił się w gorących słowach do dostojnego jubilata składając Mu w imieniu duchowieństwa serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy dla Kościoła i Ojczyzny.

W godzinach popołudniowych Ks. Nuncjusz Apostolski arcybiskup Cortesi podejmował Ks. Kardynała Kakowskiego śniadaniem.

Rzeczoznawcy z poza Sejmu rozpatrzą projekt ustawy o wykonywaniu praktyki lekarskiej

Sejmowa komisja zdrowia przystąpiła wczoraj do obrad nad projektem noweli do dekretu Prezydenta R. P. o wykonywaniu praktyki lekarskiej. Po referacie ks. pos. Lubelskiego wywiązała się dłuższa dyskusja ogólna. Uchwalono powołać specjalną podkomisję w składzie 9 osób, która zajmie się merytorycznym rozpatrzeniem szczegółów noweli. Do podkomisji tej, której przewodniczyć będzie pos. Surzyński, powołano pos. pos. ks. Lubelskiego, dr. Nowaka, Urbańskiego, Wołykanowicza, Prystorową, Wasilewskiego, Dąbrowskiego i Rubin-

steina. Podkomisja ma również prosić i wysłuchać opinii 5 rzeczoznawców. Na rzeczoznawców zostało proszone dr. Kasprzaka, Wawkonowicza, prof. Szenajcha, naczelny dyrektor Izby Lekarskiej w Warszawie dr. Pietrasiewicz i docent dr. Kapuściński.

Powołanie rzeczoznawców w sprawie z poza Sejmu uznano za posunięcie szczęśliwe i celowe. Ustawa, którą niejednokrotnie omawialiśmy krytycznie wymaga bowiem gruntownego i wszechstronnego rozpatrzenia.

Skaut czy harcerz

Nowe odznaki polskich skautów

Nawiązując do tradycji nieopdległościowy naczelnik harcerzy zatwierdził nazwę skaut dla harcerzy w wieku od 15 do 18 lat, t. zw. dotychczas starszych chłopców. Odznaką skautów będzie lewy zielony naramiennik munduru harcerskiego z wyhaftowanym ogniem, składającym się z trzech brązowych polan i czerwono-pomarańczowego płomienia.

Należy wyjaśnić, że ognisko naramienniku jest symbolem ogniska wędrowniczego na zielonem tle życia polowego, polana zaś będąc znacząc: pierwsze — doskonałość się, drugie — stałe pogotowie, trzecie — przygotowanie do służby bywatelskiej zawodowej. Płomień wreszcie jest symbolem ideału harcerskiego.

Odebrany debiut

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych odebrało debiut pocztowy wymienionym drukom i zakazało ich rozpowszechniania: czasopismu „Nacjonalist” (The Nationaliste), wydawanemu w językach ukraińskim i angielskim w Nowym Jorku, czasopismu „Plastowi Wisti”, wydawanemu w języku ukraińskim w Pradze, broszurze p. t. „Judenfibel” dr. Waltera Wache, wydanej w języku niemieckim w Lipsku, broszurze p. t. „Totengraber der Weltkultur” E. V. von Rudolfa, wydanej w języku niemieckim w Monachium i w Berlinie, broszurze p. t. „Lil”, wydanej w języku ukraińskim w Toronto w Kanadzie.

Równocześnie Min. Spr. Wewn. przywróciło debiut pocztowy czasopismu „Siedzielnia”, wydawanemu w języku rosyjskim w Rydze.

Dwie katastrofy samochodowe

1 osoba zabita, 6 ciężko i 26 lżej rannych

Pod Kościerną wydarzyły się dwie poważne katastrofy samochodowe.

Na szosie Czerniki — Stara Polanka, samochód, którym jechali 63-letni Oskar Strelkę, nauczyciel Selbing oraz szwagier jego Maks Jackel, wpadł na przydrożne drzewo. Wskutek katastrofy, Strelkę po-

niósł śmierć na miejscu, Jackel doznał ciężkich obrażeń. Samochód uległ kompletnemu rozbięciu.

Drugi wypadek wydarzył się na szosie koło Grażewa. Samochód ciężarowy, w którym znajdowało się 30 uczestników wycieczki, najechał na stado krów i wpadł do przepływu do szpitala, 26 osób odniosło lekkie obrażenia. Po opatrzeniu przez lekarza uczestników niefortunnej wycieczki odstawiono do domów.

LECZNICA D-RA MED.

Marcelego Dobrzyńskiego
NOWY ŚWIAT 62. Od 8-jej r. do 8-jej w.
Weneryczne. Płciowe. Skórne, Rentgen.

WŁADYSŁAW BUS FIKETE

Z MIŁOŚCI NIEDOSTATECZNIE

— Właśnie ja.
— Właśnie pani, Agi. Proszę mnie zrozumieć, nie jestem niezłym, a także nie mogę powiedzieć, że zakochałem się w pani na śmierć i życie. Jeżeli teraz powie mi pani, że nie chce zostać moją żoną, będę bardzo smutny, ale opuszczę panią bez słowa i powrócę do mojego radja, będę tak żył, jak dotychczas.

— Mój Boże, ale dlaczego pan nie poszuka sobie dziewczyny z posagiem i...

— Ach, dzisiaj jest tak niewiele dziewcząt z posagami, a wśród nich nie znalazłbym może takiej, którąby mi się spodobała. Może mi pani wierzyć, Agi, że w ciągu ostatnich dni wiele się nad tą sprawą zastanawiałem i, że doszedłem do wniosku, że mojej indywidualności odpowiada właśnie kobieta, która nie ma.

— To możliwe. Ale może pan sobie znaleźć przynajmniej taką, która nie byłaby panu ciężarem. Taką, która się sama utrzymuje, która ma stałą posadę.

— Mnie być ciężarem? Jakże pani może coś podobnego powiedzieć? Jeżeli zostanie pani moją żoną, Agi, ułatwi mi pani życie. Może nie powiemem tego mówić, ale zaniem zdecydowałem się na ten romantyczny krok, siedziałem całe godziny z ołówkiem w ręku i liczyłem. Dawniej wyobrażałem sobie, że będę mógł stworzyć mojej przyszłej żonie przyjemne, wygodne życie. Ale dzisiaj okazało się, że moja żona będzie musiała pracować. Przed obiadem, kiedy jestem w szpitalu, będzie pracowała w domu, a popołudniu będzie musiała być obecna przy moich przyjaciach, wieczorem pisywać listy i rachunki i cała jej radość będzie polegała na tem, że będzie mi pomagała

w punktualnym płaceniu wszystkich rachunków. To wszystko, czego żądam od mojej żony, Agi. Praca, oszczędność, żadnych radości, żadnych rozrywek.

Agata znowu oparła głowę o poduszkę. Czuliła się w tej chwili bardzo dziwnie. Wzruszona, wdzięczna, niewypowiedzianie zmęczona i słaba. Zbladła nagle tak bardzo, że doktor przeraził się i podskoczył.

— Czy pani niedobrze?

Agata uśmiechnęła się.

— Nie... to nic... to przejdzie.

— To moja wina... Za wiele gadałem... Niech pani już ani słowa nie mówi Pomogę pani, trzeba się natychmiast położyć do łóżka. Potem posiedzę w hallu, aż dopóki Joli nie wróci do domu. Jutro rano wrócę tu znowu i wtedy da mi pani odpowiedź, dobrze?

Agata potrząsnęła głową.

— Ja chcę już dzisiaj panu odpowiedzieć — powiedziała cicho.

Doktor znowu się zacerwienił. Jego odstające uszy płonęły, a szkła okularów stały się znowu mętne.

— A odpowiedź brzmi: Tak? — spytał, śmiejąc się nerwowo.

— Odpowiedź brzmi: Tak.

Później zdawało się Agacie, że to słowo wykrzyczała. Ogarnęła ją dziwna gorączka, ręce jej drżały, a także i jej twarz poczerwieniała.

Wkrótce potem Joli wróciła do domu. Doktor pożegnał się. Kiedy zamknęły się za nim drzwi, Agata wybuchnęła gwałtownym, radosnym płaczem.

Joli odprowadzała lekarza, a gdy wróciła, podbiegła przerażona do Agaty.

82)

Agata wyciągnęła do niej ręce i przyciskała Joli do siebie z taką siłą, że Joli aż krzyknęła z przerażenia.

— On chce się ze mną ożenić. Czy rozumiesz? Z mną?... Doktor... Właśnie ze mną. Powiedział, że chce właśnie mnie, a nie dziewczynę z posagiem... I nie chce także ładnej... A ja mam mu pomagać.

Joli wciąż jeszcze niezupełnie rozumiała o co chodzi. — W czym będziesz mi pomagała? — spytała nerwowo, gdyż zdenerwowanie Agaty udzieliło się także i jej.

— Będę sprzątała, gotowała... ja będę się zajmowała gospodarstwem, a on pacjentami.

Joli roześmiała się.

— I dlatego chce się z tobą ożenić?

Agata także już się śmiała: Tak, dlatego...

— A kiedy ślub?

Agata spojrzała na Joli zmieszana.

— O tem nic nie mów. Ale z pewnością wkrótce.

To ode mnie zależy. Nie potrzebuję przynajmniej czekać, aż moja wyprawa będzie gotowa, gdyż nie posiadam żadnej.

Joli usiadła. Horvath odprowadził ją dziś wieczorem do domu i cały ogarnięty był gorączką, tęsknotą i podaniem. Zaledwie mógł mówić, tak miał wyschnięte usta. Język miał przyklejony do podniebienia, dotykał wciąż ręki dziewczyny i przytulał się do niej swoim ptonącym z pożądania ciałem. Joli czuła dla niego litość, a jednocześnie coś ją odpychało — ale auto było wspaniałe, amerykańskiej marki, nowe mieszkanie na ulicy Muzealnej mogłoby służyć księżniczce, a kiedy trzeba już było żyć, to znacznie przyjemniej z kontem w banku, w pięknych sukniach i biżuterji, niż za sto dwadzieścia pengó miesięcznie pracować od rana do wieczora w magazynie i rano przymierzać suknie, w których inne kobiety będą chodziły wieczorami do opery. Minęła miłość i szczęście, przetrzymało jak wspaniały numer w operetce, po którym najczęściej następuje nudna reszta programu.

To mniej więcej myślała Joli, patrząc na zapłakaną szczęśliwą twarz Agaty.

— Powiedz, kochasz go? — spytała nagle.

(d. c. 2.)

Uczeń i przyjaciel Ghandi'ego

Jawaharial Nehru — bojownik o wolność Indyi

Przed dwoma dniami przyjechał do Paryża Jawaharial Nehru, drugi z kolei w Indjach po Ghandi'm i przysuszczałny jego następcą. W ciągu ostatnich dwóch lat zajmował on stanowisko prezydenta Narodowego Kongresu hinduskiego, przysuszczałny z tego zaszczytu w roku następnym z powodu wyjazdu do Europy. Podróż jego ma charakter oficjalny i jej celem jest zapoznanie się z obecną sytuacją polityczną.

Jawaharial Nehru współpracuje ściśle z Ghandi'm i walczy przy jego boku o zrealizowanie wielkiej idei unji i jedności ruchu narodowego.

Wyglądem zewnętrznym różni się zupełnie od mahatmy. Niema w jego postaci nic z ascety. Jest to 48-letni mężczyzna o jasnych włosach, z twarzą pełną wyrazu i energii. Jak Ghandi, drogo płacił za propagowanie swej idei i pełne 6 lat spędził w więzieniu.

Nehru jest jedynym synem cennego adwokata w północnych Indjach. Pochodzi z rodziny arystokratycznej.

Kilkuletnie studia prawnicze w Anglii, w Harrow i Cambridge, uczyniły z niego prawdziwego Europejczyka. Interesuje go literatura naszego kontynentu, sztuka, muzyka, a przedewszystkiem międzynarodowe wypadki polityczne.

Po powrocie do Indyi, Jawaharial Nehru rozpoczął praktykę adwokacką. Wkrótce też ożenił się, a zawziętość pozwoliła mu na szeroki tryb życia wielkiego magnata Wschodu.

Przypadek zrzucił, że na pewien czas przeniesiony został wgląd krań, gdzie w bezpośrednim zetknięciu się z chłopami poznał ich krańcową nędzę. Zdał sobie wówczas sprawę z istnienia kwestji narodowej, zwłaszcza zaś problemu ekonomicznego. Nawiązuje więc stosunki z Ghandi'm i zmienia radykalnie tryb życia.

Nehru bierze czynny udział w pierwszej kampanji „nieposłuszeństwa cywilnego”. Rozjeżdża po wsiach i wygłasza płomiennie przemówienia agitacyjne. Zostaje aresztowany i skazany na 2 lata więzienia. Po całkowitem odcierpieniu kary nie rezygnuje z walki. Powraca często do murów więziennej. Są to lata trwałych niepokojów i buntów, jakie zaznaczyły się w In-

djach począwszy od roku 1921. Wraz z Ghandi'm Jawaharial Nehru występuje przeciw aktom teroru ze strony swych rodaków. Nie oznacza to jednak rezygnacji z walki. Zamiast używania siły fizycznej, Nehru, idąc w ślady swego mistrza, używa siły swego umysłu i niewyczerpanej woli.

W rezultacie tej taktyki, rząd brytyjski przestał go prześladować. W ciągu dwóch lat Nehru przewodniczył Kongresowi hinduskiemu, który jest wyrazicielem narodowych tendencji Indyi.

Gdy Jawaharial Nehru poraz ostatni opuścił więzienie w r. 1935, zawiadomiono go o śmierci żony w jednym z senatorów szwajcarskich. Stracił w niej nie tylko towarzyszkę życia, lecz również towarzyszkę tej samej idei i walki. Brała ona czynny udział w uświadamianiu narodom kobiet hinduskich.

Nehru cieszy się w swej ojczyźnie ogromnym uznaniem i popularnością. Przybył obecnie do Europy z myślą związania problemu hinduskiego z problemem światowym. (j. m.)

Żółta Rzeka — „Troska Chin“

Tam, gdzie rozgrywa się straszliwa tragedia

Straszliwa tragedia, jaka rozgrywa się na obrzeżach przestrzeni, przylegających do Żółtej Rzeki w Chinach, akt bohaterstwa i rozpaczy, imponujący i potworny zarazem — zerwanie tam i zatopienie ogromnych obszarów wraz z dobitkiem ludzkim i setkami tysięcy ludzi, zwrócił uwagę europejskiego czytelnika na mapę Chin, tak mało przecież znanych — bardzo niedokładnie z równie niedokładnych map, do reszty poniekąd z historii i poniekąd z legendy.

Co to jest ta Żółta Rzeka, skąd pochodzi jej nazwa, jaką rolę odgrywa w życiu gospodarzem Chin. Odrzuć powiedzenie, że prawie żadna. Jest rzeka tajemnicza i dzika, ogromny, niewykorzystany, a często niszczycielski żywioł. Zwie się po chińsku Hoang-Ho, co się tłumaczy „Troska Chin“.

Żółta Rzeka zwą ją z powodu olbrzymich ilości loessu, który nanoszą wody do ujścia, dzięki czemu otrzymało ono stałe żółte zabarwienie. Rzeka Hoang-Ho wypływa z jezior, położonych w zachodniej części gór Kuen-Lun, w Tybecie, na wysokości 4.450 mtr. n. p. m. i płynie częściowo przez jeziora i równinę, a częściowo przez suche i pustyne przestrzenie, przepływa, począwszy

od Ho-kou, przez kanion loessowy długości 600 km., wlewając do morza Żółtego 3.250 mtr. sześciennych wody na sekundę.

Najcharakterystyczniejszą właściwością rzeki Żółtej jest stała tendencja do zmiany ujścia, co spowodowało wylewy w latach 1868, 1869, 1872, 1874, 1889 i 1925. Nie pomogły starannie budowane tamy i zabezpieczenia, które potężna masa wód odrzuca zniszczenia, aczkolwiek ich budowa była tak doskonała, że wzbudzała podziw inżynierów holenderskich, którzy są specjalistami w dziedzinie budowania urządzeń wodnych.

Hoang-Ho nanosi rocznie około 500 milionów m. sz. mułu i loessu, tak, że po powodziach miejscowości są w nim zagrzebane na wysokość kilku metrów. Dla porównania warto zaznaczyć, że Mississipi w Ameryce Północnej nanosi do ujścia „tylko” 212 milionów mtr. sz. mułu.

Jest rzeczą zmienną, że rzeka Hoang-Ho nie została wykorzystana dla komunikacji, aczkolwiek struktura brzegów i budowa koryta nadałaby się do tego. Na przestrzeni 3.400 klm. nad brzegami Żółtej rzeki są tylko dwa miasta, Lan-Czou i Tsi-Nan. Zato do ujścia rzeki mogą swobodnie wpływać wiel-

Dochodzenie przeciw prof. Kotowi

umorzone przez prokuratora w Krakowie

Po 9 bezmała miesiącach umorzono zostało dochodzenie prokuratorskie przeciw prof. Kotowi w Krakowie.

W dniu 30 sierpnia 1937 r. prof. Stanisław Kot został aresztowany w Zakopanem i przewieziony do Krakowa, gdzie wobec choroby umieszczono go w szpitalu przy więzieniu św. Michała. Aresztowanie prof. Kota nastąpiło w związku ze strajkiem chłopskim.

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego wystąpił z energicznym protestem przeciw uwięzieniu chorego

uczonego. W rezultacie po kilku dniach prof. Kot został zwolniony a prokurator wytoczył mu dochodzenie z art. 166 k. k.

Obecnie prokurator Sądu Okręgowego w Krakowie zawiadomił prof. Kota o umorzeniu dochodzeń.

Nowi dziekani na Uniwersytecie J. P. i Politechnice Warszawskiej

W Uniwersytecie J. P. i Politechnice warszawskiej zakończono wybory dziekanów na rok 1938-39.

Dzieszanami Uniwersytetu zostali: wydziału prawa — prof. R. Rybarski, wydziału humanistycznego — prof. Arnold, wydziału lekarskiego — prof. Grzywo-Dąbrowski, a wydziału farmaceutycznego — profesor Witanowski.

Dzieszanami Politechniki są: wydziału inżynierii — prof. A. Poniowski, wydziału mechanicznego — prof. W. Pogorzelski, wydziału elektrycznego — prof. M. Pożaryski, chemicznego — prof. T. Urbanowski i architektonicznego — prof. St. Bryła.

Aresztowanie b. senatora i jego syna

W Tarnowie koło Turki nad Strzajem aresztowała policja inżyniera agronoma Jarosława Tatomira, syna b. senatora ks. Juljana Tatomira, grecko-katolickiego parocha w Łazku Górnym, pow. starsamborskiego.

Jednocześnie z aresztowaniem inżyniera Tatomira, policja przeprowadziła 5-godzinny rewizję w mieszkaniu jego ojca. Na podstawie znalezionych materiałów aresztowano również ks. Tatomira i przewieziono go do więzienia w Starym Samborze.



Serum przeciwko pryszczycy

wynalazł uczony niemiecki

Prof. dr. Waldman z niemieckiego Państw. Instytutu Doświadczalnego na wyspie Riems, odkrył środek, chroniący bydło przed zaraza pryszczycy. Tytułem próby przeprowadzono szczepienie ochronne na 50.000 sztuk bydła i kilku tysiącach sztuk owiec.

Osiągnięte rezultaty były zupełnie zadowalające. Szczepione bydło było zupełnie odporne na pryszczycę przez okres trzech miesięcy, prawdopodobnie jednak okres ten się przedłuży.

100 tysięcy egzemplarzy

Małego Rocznika Statystycznego 1938 r.

Wyszedł z druku mały rocznik statystyczny za rok 1938, wydany w nakładzie 100.000 egzemplarzy przez Główny Urząd Statystyczny. Jest to wydawnictwo informujące wyczerpująco i wszechstronnie o życiu społecznym, gospodarczym i kulturalnym Polski, uwzględniając przytem szeroko stosunki międzynarodowe.

Materiały liczbowe zostały w obecny wydaniu zaktualizowane i w niektórych działach uzupełnione. Mały rocznik statystyczny za rok 1938 zawiera XXIV — 406 stron, 580 tablic i 4 mapy kolorowe. O popularności małego rocznika

statystycznego, jako podręcznika dla wszystkich, którym potrzebne są ściśle i krótkie informacje o Polsce współczesnej — świadczy najlepiej rozwój wydawnictwa. Polski nakład małego rocznika wynosił w 1930 r. 2.000 egzemplarzy, w 1931 — 7.000, w 1932 — 6.000, w 1933 r. — 8.000, w 1934 r. — 24.200, w 1935 r. — 38.300, w 1936 r. — 65.300, w 1937 roku — 70.000. W roku bieżącym pierwszy nakład wynosi 100.000 egzemplarzy. Cena małego rocznika statystycznego za r. 1938 ustalona została — tak, jak i w latach poprzednich — na 1 zł.

Błyskawiczna walka o mistrzostwo świata

2 min. i 4 sek. bronil się Schmeling przed Louistem

Cała Ameryka żyła meczem Louis — Schmeling. Jankee stadium, w Nowym Jorku, gdzie rozegrano spotkanie, był już od wczesnego rana oblegany przez tysiące osób, które nie mogły się doczekać otwarcia bram stadionu.

Do ostatnich chwil zawierano zakłady, idące w grube tysiące dolarów. Coprawda stosunek zakładów trzymanych za Louisa nie był już tak wysoki, jak w czasie jego pierwszego spotkania ze Schmellingiem przed dwoma laty, kiedy to Murzyn poniósł niespodziewaną porażkę. Ale i teraz wyrażał się on na korzyść Louisa, na którego stawiano w stosunku 5 : 2. Jego ziomkowie ze słynnej dzielnicy murzyńskiej Nowego Jorku, Harlem, wyprzedawali ostatnie ruchomości, byleby tylko móc postawić na swego faworyta. Tym razem Louis nie zawiedził pokładanych w nim nadziei. Wygrał i to w sposób, którego najwięksi jego zwolennicy nie zdołali przewidzieć. Pyszałkowate, zdawałoby się, oświadczenia Louisa wobec prasy przed meczem, że już w trzeciej rundzie (mecz przewidziany był na 12 rund) znokautuje Niemca okazowały się w rzeczywistości nawet... bardzo skromne. Walka Louisa ze Schmellingiem nie trwała nawet jednej rundy. Koniec nastąpił dokładnie już po 2 minutach i 4 sekundach (!!).

Na godzinę przed meczem zamknięte zostały wszystkie bramy stadionu, który zapełnił się olbrzymią rzeszą widzów w liczbie około 100 tysięcy. W pierwszych rzędach zajęły miejsca najwybitniejsze osobistości amerykańskie, m. in. obecni byli na meczu dwaj synowie prezydenta Roosevelta, ambasador niemiecki von Dieckhoff oraz wszyscy dotychczasowi mistrzowie bokserscy świata, których, przyjętym w takich razach zwyczajem, prezentowano widzowi.

Między sznury ringu wskakuje Schmeling, a po chwili Louis. Waga Murzyna 93,75 kg., Niemca 88,93, co jest pewnym handicapem pierwszego.

Po pouczeniu obu bokserów przez sędziego Donovana by walczyli „fair”, uderza gong. Przeciwnicy ruszają na siebie. Po wstępnej wymianie ciosów, Louis od razu naciera gwałtownie. Błyskawiczne uderzenia Murzyna zasypują Niemca, który lewym prostym stara się bronić przed tym atakiem. Zwinny i szybki Louis przelamuje jednak obronę przeciwnika, który pada na sznury. Po chwili nowy atak Murzyna. Kilka silnych ciosów, jeden hak i Schmeling wali się na deski. Odpoczywa do 6... Niemiec wstaje, ale Louis nie pozwala mu na chwilę wytchnąć. Potężne uderzenie w szcękę zwała go ponownie na deski. Schmeling jest zupełnie nieprzytomny. W zamroczeniu próbuje wstać, ale bezskutecznie. Sędzia liczy, ale jeszcze

przed wylizaniem go, sekundant Schmellinga rzuca ręcznik na znak poddania. Wobec tego sędzia ogłasza zwycięstwo Louisa przez techniczny nokaut i przedstawia go jako mistrza świata wszystkich wag, co zostaje przyjęte przez zgromadzoną publiczność z niesłychanym entuzjazmem.



Wyszedł z druku mały rocznik statystyczny za rok 1938, wydany w nakładzie 100.000 egzemplarzy przez Główny Urząd Statystyczny. Jest to wydawnictwo informujące wyczerpująco i wszechstronnie o życiu społecznym, gospodarczym i kulturalnym Polski, uwzględniając przytem szeroko stosunki międzynarodowe. Materiały liczbowe zostały w obecny wydaniu zaktualizowane i w niektórych działach uzupełnione. Mały rocznik statystyczny za rok 1938 zawiera XXIV — 406 stron, 580 tablic i 4 mapy kolorowe. O popularności małego rocznika

Za 530 tys. lat... nie będzie już Anglii

Geolodzy angielscy przeprowadzili skrupulatne obserwacje nad obniżaniem się poziomu wybrzeży Anglii i doszli na tej podstawie do wniosku, iż za 530.000 lat wyspy brytyjskie znajdą się pod powierzchnią morza.

Według obliczeń geologów, Anglia zapada się w morze stale i równomiernie w tempie 1/4 metra na 100 lat.

Anglia — Australja Stała komunikacja lotnicza

W dniu 26 czerwca r. b. angielskie linie lotnicze „Imperial Airways” rozpoczną regularną obsługę lotniczą dla przewozu pasażerów i bagażu na trasie Anglia — Australja. Olbrzymia odległość, wynosząca 22.000 mil, pokryta ma być w ciągu 9-ciu dni.

Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę czerwca

W drugiej dekadzie czerwca zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,3 miljn. zł. do 445,9 miljn. zł.; stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zmniejszył się o 0,8 miljn. zł. do 13,3 miljn. zł.

Suma wykorzystanych kredytów obniżyła się o 11,0 miljn. zł. do 685,6 miljn. zł., przyczem: portfel wekslowy zmniejszył się o 5,3 miljn. zł. do 634,2 miljn. zł.; portfel zdyskontowanych biletów skarbowych spadł o 2,5 miljn. zł. do 28,7 miljn. zł.; stan pożyczek zabezpieczonych zastawami obniżył się o 3,1 miljn. zł. do 22,7 miljn. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 8,7 miljn. zł. do 53,9 miljn. zł.

Pozycja „inne aktywa“ obniżyła się o 5,0 miljn. zł. do 234,2 miljn.

zł. Pozycja zaś „inne pasywa“ wzrosła o 0,6 miljn. zł. do 155,9 miljn. złotych.

Natychmiast płatne zobowiązania powiększyły się o 19,6 miljn. zł. do 291,7 miljn. zł.

Obieg biletów bankowych spadł o 27,8 miljn. zł. do 1.077,6 miljn. złotych.

Pokrycie złotem wynosi 35,125%. Stopa dyskontowa 4 1/4%, stopa od pożyczek zastawowych 5 1/2%.

X

Obieg bilonu w dniu 20 b. m. przedstawiał się następująco (w miljn. zł. — w nawiasach dane z dnia 10 b. m.): suma globalna wyniosła 414,0 (425,8), w tem srebro 333,1 (343,8), nikiel i brąz 80,9 (82,0).

Spadek produkcji hutnictwa żelaznego w maju

Wytwórczość hut żelaznych w maju r. b. w porównaniu z miesiącem poprzednim przedstawiała się jak następuje (w tonach; w nawiasach dane za kwiecień r. b.): surowka 64.907 (76.934), stal 113.576 (127 tys.), wyroby walcowane 87.303 (88.479). Jak widać, wytwórczość hut żelaznych w miesiącu sprawozdawczym spadła we wszystkich trzech zasadniczych działach. Ogólny wywóz zagranicę wyrobów żelaznych zwiększył się w tym czasie o 17,16%, natomiast krajowy zbyt tych wyrobów utrzymał się prawie na poprzednim poziomie.

Tak więc, eksport wyrobów walcowanych w maju r. b. wyniósł 16.959 ton wobec 14.126 ton w kwietniu r. b. czyli wzrósł o 2.833 ton t. j. 20,06%. Wywóz rur stalowych

w tym miesiącu sprawozdawczym wyniósł 2.894 ton wobec 3.453 ton w kwietniu r. b. czyli spadł o 559 ton t. j. o 16,19%.

Za pośrednictwem Syndykatu Polskich Hut Żelaznych huty żelazne otrzymały zamówienia krajowe na wyroby żelazne w ilości 41.023 ton wobec 50.814 ton w kwietniu r. b. czyli mniej o 9.791 ton. Z powyższej liczby przypadła na zamówienia: prywatne — 35.492 tony, rządowe — 4.874 tony, samorządowe — 233 tony i Francusko - Polskiego Tow. Kolejowego 444 tony.

W końcu maja r. b. zatrudnionych było w polskich hutach żelaznych ogółem 46.331 robotników czyli o 921 osób więcej niż w końcu poprzedniego miesiąca a o 5.964 osoby więcej niż w końcu maja r. ub.

Zjazd gazowników, wodociągowców i techników sanitarnych

W Chorzowie odbyło się wczoraj w sali domu ludowego uroczyste otwarcie 20-go jubileuszowego ogólnopolskiego zjazdu gazowników, wodociągowców i techników sanitarnych polskich.

W zjeździe bierze udział ok. 400 delegatów ze wszystkich ośrodków Polski oraz delegacje zagraniczne z Niemiec i Jugosławii.

W uroczystości otwarcia zjazdu

Z życia C. O. P.

Budowa nowych fabryk

Na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego grupa polskich przemysłowców zamierza przystąpić do budowy fabryki szmerglu.

Ponadto ma powstać fabryka ligniny dla celów sanitarnych oraz wielka fabryka obuwia mechanicznego.

O ulgę inwestycyjną w ustawie o ochronie lokatorów

Izba Przemysłowo - Handlowa w Poznaniu zwróciła się do ministra Sprawiedliwości z wnioskiem o zmianę brzmienia ustawy o ochronie lokatorów w tym sensie, by za jedną z ważnych przyczyn uzasadniających możliwość odstąpienia od umowy najmu uznane było rozszerzenie przedsiębiorstwa należącego do właściciela nieruchomości.

Związek Izb pociągłoborskich wystąpił do Izby Przemysłowo - Handlowej w Poznaniu, ponieważ jej poglądy i koncepcje wprowadzenia odnośnej zmiany do ustawy o ochronie lokatorów.

Obroty pozagiełdowe

Dolarówka 42,5.
Inwestycyjna I em. 81,75.
Inwestycyjna II em. 82,75.
Konsolidacyjna 67,25.
Węglarska 65,75.
Konwencyjna 71.

Giełda pieniężna

WALUTY I DEWIZY

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach średnich. Notowano: Amsterdam 294,25, Bruksela 90,20, Kopenhaga 117,55, Londyn 26,32, Montreal 5,25,50, Nowy Jork 5,20,75, Nowy Jork-kabel 5,31, Oslo 133,35, Paryż 14,81, Praga 18,45, Sztokholm 135,80, Zurych 122,10. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5,27, kanadyjskie 5,22, florensy holenderskie 293,25, franki francuskie 14,61, franki szwajcarskie 121,50, belgijskie 89,95, funty angielskie 26,23, palestyńskie 25,05, guldeny gdańskie 99,75, korony czeskie 11,50, duńskie 117, norweskie 131,70, szwedzkie 135,15, liry włoskie 21,80, marki fińskie 11,25, marki niemieckie 72, niemieckie srebrne 97.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 119, Bank Handlowy 47, Cukier 34, Węgiel 27,75, Lipopy 74, Żyrardów 49,75 — 49,25 — 49,50.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była mocniejsza przy obrotach zmniejszonych i małym zafiarowaniu. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 81,63 — 81,75, seria 91 — 91,50, II em. 82,63 — 82,75, seria 92 — 92,38, 4 proc. dolarowa 42,38 — 42,50, 4 i pół proc. wewn. 65,75, 4 proc. konsolidac. 67,13 — 67,38 — 67,25, 5 proc. konwers. 71, 8 proc. Przem. Pol. funtowe 82, 4 i pół proc. ziemskie 64,50, 5 proc. Warszawa z roku 1936 74, 5 proc. Łodzi z 1933 r. 65,88 — 66,25, 4 i pół proc. obligacje m. Warszawy 5 em. 61.

Giełda zbożowa

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie ogólny obrót wyniósł 1120 t., w tem żyta 230 ton. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: pszenica jednolita 27,25 — 27,75, zbierana 26,75 — 27,25, czerwona szklista 27,25 — 27,75, żyto 20,50 — 21, jęczmień I st. 19,25 — 19,50, II st. 18,75 — 19, III st. 18,50 — 18,75, owies I st. 22 — 22,75, II st. 19,25 — 21, gryka 17 — 17,50, wyka 21,75 — 22,75, peluska 25 — 26, ząb południowo-afrykański 27,50 — 28,50, ząb amerykański 25 — 36, mąka pszenna wyciągowa 42,50 — 43, gat. I 39,50 — 42, gat. I-A 37,50 — 39,50, gat. II 30,50 — 32, gat. II-A 26,50 — 29,50, gat. III 23,50 — 26,50, mąka pastwana 16 — 17, mąka żytnia gat. I 31,50 — 32,25, gat. I do 65 proc. 29 — 29,50, gat. II 29 — 30, razowa 23,75 — 24,50, ziemniaczana „superior“ 30 — 31, otręby pszenne grube 14 — 14,50, średnie 12,75 — 13,25, mialkie 12,75 — 13,25, żytnie 13 — 13,50, jęczmień 12 — 12,50, groch polny 24,50 — 27,50, groch zielony 24 — 27, groch Victoria 30 — 31, lubin niebieski 14,75 — 15,25, żółty 16 — 16,50, rzepak ozimy z workiem 56 — 57, jary 54 — 56, rzepak ozimy i jary 52 — 53, seradela 33,50 — 34,50, koniczyzna czerwona surowa bez kaniarki o czystości 97 proc. 125 — 135, biała surowa 190 — 210, biała bez kaniarki o czyst. 97 pr. 220 — 240, koniczyzna szwedzka 240 — 250, makuchy lniane 21 — 21,50, rzepakowe 15 — 15,50, słonecznikowe 16,75 — 17,25, sruł sojowy 22 — 22,50, ziemniaki jadalne 4 — 4,50, fabryczne 3,50 — 3,75, ziemniaki — sadzeniaki 10 — 12, słoma żytnia prasowana 6,50 — 7, słoma żytnia w snopkach 7 — 7,50, siano prasowane gat. I 10,50 — 11, gat. II 8,50 — 9,50, nasiona buraków pastewnych 75 — 85, nasiona marchwi pastewnej 150 — 170, rajgras angielski 85 — 95, przelot 125 — 135, gorczyca 36 — 38, lucerna francuska 195 — 205, siemię lniane 52,50 — 53,50.

Częstochowskie Zakłady Wyrobów Włókiennych „Stradom“, Spółka Akcyjna Bilans na dzień 31 grudnia 1937 roku

AKTYWA: I. Majątek stały: 1) Place zł. 147.881,—; 2) Budynki fabryczne zł. 4.031.105,52; budynki mieszkalne zł. 344.935,98; budynki gospodarcze zł. 32.274,21; studnia artezyska zł. 118.398,83; 3) Maszyny i urządzenia zł. 13.769.804,98; 4) Przyrządy, narzędzia i utensylia fabryczne zł. 760.500,—; 5) Inwentarz fabryczny i ruchomości biurowe zł. 266.277,82; Ogółem majątek stały zł. 19.471.185,45. II. Majątek płynny: 6) Kasy zł. 20.082,89; 7) Banki zł. 37.905,05; 8) Weksle i czek w portfelu i inkasie zł. 83.830,71; 9) Papiery wartościowe zł. 136.539,50; 10) Akcje i udziały zł. 240.864,—; 11) Materiały zł. 2.075.805,62; 12) Półfabrykaty zł. 921.872,—; 13) Gotowe wyroby zł. 1.457.000,—; 14) Należności z tytułu umów kartelowych: a) z tytułu operacji handlowych zł. 437.341,74; b) inne zł. 4,92; 15) Odbiorcy zł. 1.073.412,06; 16) Dostawcy zł. 60.368,32; 17) Różni dłużnicy zł. 197.873,02; 18) Należności wątpliwe zł. 53,40; 19) Sumy przechodzące zł. 57.504,72. Ogółem majątek płynny zł. 6.835.004,94. ma bilansowa zł. 26.326.190,39. Pozycje pozabilansowe: Różni za wadła i w papierach wartościowych zł. 200.250,—; Różni za gwarancje bankowe zł. 216.237,—; Razem pozycje pozabilansowe zł. 436.487,—. Razem zł. 26.762.677,39.

PASSYWA: I. Kapitały własne: 1. a) kapitał zakładowy zł. 6.400.000,—; b) kapitał zapasowy zł. 1.461.916,—. Razem zł. 7.861.916,—. II. Kapitał akcyjny: 2) Składo na 1.1.1937 r. zł. 12.946.884,31; dopisano w r. 1937 zł. 15.913,38; razem zł. 12.962.797,69; rezerwa na podatki zł. 85.407,09; III. Zobowiązania: 3) Akcepty zł. 279.573,63; 4) Banki zł. 831.982,—; 5) Banki za rezerwy zł. 515.928,85; 6) Dostawcy zł. 2.459.439,23; 7) Odbiorcy zł. 298.355,08; 8) Wierzyciele zł. 578.789,—; 9) Kasa Przechodząca i Pomocy zł. 275.300,—; 10) wypłacona dywidenda z lat ubiegłych zł. 9.200,—; 11) Sumy Przechodzące zł. 167.501,82; Ogółem zobowiązania zł. 5.416.069,61. Suma bilansowa zł. 26.326.190,39. Pozycje pozabilansowe. Papiery wartościowe w depozycie złotych zł. 230.250,—. Razem zł. 26.762.677,39. UWAGA: Zyra na wekslach zdyskontowanych zł. 1.272.738,79. Ogólna kwota zobowiązań zagranicznych zł. 1.309.397,26.

Projekt ustawy aprowizacyjnej przedmiotem obrad Stowarzyszenia Kupców Polskich

Odbyło się w Warszawie zebranie Zarządu Stowarzyszenia Kupców Polskich, na którym przedyskutowano rządowy projekt ustawy o zabez-

pieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku, wniesiony na obrady obecnej sesji ciała ustawodawczego.

Z rynku pracy

Przemysł pochłania

olbrzymią większość bezrobotnych

Jak wynika z ostatnich obliczeń, wojewódzkie biura Funduszu Pracy i ich ekspozytury skierowały do pracy w kwietniu r. b. 83.368 bezrobotnych, w tem 78.111 mężczyzn i 5.257 kobiet.

Z ogólnej liczby skierowanych do pracy przypada na grupę robotników przemysłowych 74.480 osób (w tem górniczy 2.152, hutnicy 385, metalowcy 2.988, włókiennicy 392, robotnicy budowlani 6.560, inne zawody 3.664, niewykwalifikowani —

58.338), na robotników rolnych — 5.501, na młodocianych — 476, na innych robotników poza młodocianymi — 950, oraz na pracowników przemysłowych 1.961 osób.

W kwietniu r. b. na roboty publiczne, finansowane przez Fundusz Pracy, skierowano ogółem 23.558 robotników, na inne roboty publiczne 33.622 osoby, do pozostałych rodzajów zatrudnienia skierowano ogółem w kwietniu r. b. 26.188 osób.

Ujemne saldo

w obrotach handlowych polsko-kanadyjskich importu z Kanady o 187.291 dolarów

Polsko-kanadyjskie obroty handlowe przedstawiały się w kwietniu r. b. po stronie wywozu i przywozu w sposób następujący: wywóz z Polski do Kanady wyrażał się sumą 23.266 dolarów wobec 17.671 dolarów w analogicznym miesiącu roku ubiegłego. Jednocześnie import z Kanady do Polski wyniósł w kwietniu r. b. 190.053 dolarów, podczas, gdy w tym samym czasie r. ub. — 2.762 dol. Występuje zatem w porównaniu z kwietniem r. ub. wzrost eksportu polskiego do tego kraju o 5.596 dolarów, oraz wybitny wzrost

Saldo bilansu handlowego kształtuje się zatem w miesiącu sprawozdawczym dla Polski ujemnie i wynosi 166.787 dolarów, podczas, gdy w kwietniu roku ubiegłego saldo było dla Polski dodatnie i wynosiło 17.909 dolarów.

Tak wydatną zmianę salda bilansu handlowego Polski z Kanadą w omawianym miesiącu spowodował zwiększony import z tego kraju metali, a zwłaszcza zaś miedzi i aluminium.

Nigdy za dużo reklamy

Równolegle z rozwojem naszych sił i potrzeb gospodarczych, warstwa krajowe wytwarzają coraz to nowe produkty, o czym jednako nie tylko szerokie sfery społeczeństwa, ale nawet fachowe kole handlowe nie są należycie poinformowane. O ile bowiem nawet zbyt artykułów już wprowadzonych wymaga stałej reklamy, to tem więcej takiej reklamy i propagandy wymagają artykuły świeżo wprowadzane na rynek. Nie ulega zaś wątpliwości, że specjalnie dogodnym i tanim sposobem reklamy jest udział w imprezach targowych, które są widziane przez setki tysięcy osób. Najbliższą imprezą targową w Polsce są Targi Wschodnie we Lwowie, które odbędą się od 3 — 13 września b. r. Zakłady przemysłowe nie powinny zaniedbać tej dogodnej sposobności dla przeprowadzenia propagandy swych wyrobów, a w szczególności takich, które nie są jeszcze należycie wprowadzone i znane.

Orbis motoryzuje turystykę

wyrobił sobie chociażby tylko powierzchownego obrazu danego miasta.

W Warszawie nie było dotychczas możliwości zwiedzania miasta w ten sposób, co stanowiło dużą niedogodność dla przybywających do naszej stolicy turystów. Obecnie, dzięki wprowadzeniu stałych tur po Warszawie autokarem ORBISU, brakuje stać całkowicie usunięty. Autokar ten, luksusowo wyposażony, przystosowany został specjalnie do celów zwiedzania miasta. Posiada on rozsuwany dach, co w porze letniej uprzyjemnia znacznie przejazd. W autokarze znajduje się głośnik, przez który rutynowany przewodnik podczas całego przejazdu udziela pasażerom dokładnych objaśnień (w miarę potrzeby w trzech językach).

Staly program zwiedzania Warszawy autokarem ORBISU przewidywa trzy zasadnicze tury, a mianowicie:

Objazd starej i nowej Warszawy

(środy i piątki, godz. 10 — 13 oraz niedziele i święta, godz. 11 — 14).

Wycieczka do Wilanowa (poniedziałki, środy i piątki, godz. 15 — 18).

Warszawa w nocy: — obejmuje objazd Warszawy w nocy, zwiedzanie i konsumpcję w 3 nocnych lokalach, wstępy, napiwki oraz opłatę za przewodnika. Miałem okazję wyjazdu za miasto autokarem Orbisu.

Spisał się on świetnie. Wygodny, przemysłowy w każdym szczególe, utrzymany w liniach nowoczesnych jest ostatnim wyrazem techniki w tej dziedzinie.

Zaznaczyć należy, że w 60 proc. został wykonany w kraju. Uruchomienie go przez ORBIS wypchnie dużą lukę, jaka istniała w organizacji turystyki po Warszawie.

Stwierdzamy, że ta inwestycja ORBIS spełnił dobre swe obowiązki.

Inż. J. G.

CZERWIEC 24

PIĄTEK, Nar. św. Jana Wech. sl. 3.15. Z. 8.00

POGODA NA DZIS Pogoda o zachmurzeniu zmiennym ze...

W teatrach Teatr Wielki: nieczynny. Teatr Narodowy: „Gęsi i Gąski”.

W kinach Adria: „Księżniczka cygańska”. Atlantic (Chmielna 35): „Wiosna nad...”

Radjo

PIĄTEK, 24 czerwca. 6.15 „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.20 Muzyka z płyt. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Koncert poranny.

SOBOTA, 25 czerwca. 6.15 „Kiedy ranne wstają zorze”. 6.20 Muzyka z płyt. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka poranna.

PIĄTEK, 24 czerwca. 15.15 „Nieznani sprzymierzeńcy i wrogowie” — Stan. Sumiński. 16.45 „C.O.P.” — reportaż. 18.00 „Rzeczy ciekawe z techniki i przyrody”.

SOBOTA, 25 czerwca. 15.15 „Mały lord” — słuchowisko dla dzieci. 16.45 „C.O.P.” — reportaż. 18.10 Koncert Chórów nagrodzonych na Radiowym Konkursie Chórów Regionalnych.

Aresztowanie adwokata za fałszerstwo

Wzszoraj rano aresztowano w Warszawie poszukiwanego od dłuższego czasu przez władze sądownicze znanego w stolicy adwokata Romana Jastrzębskiego.

Adw. Jastrzębski posiadał doskonale prosperującą kancelarię adwokacką przy ul. Nowogrodzkiej 10. Z jednym ze swych klientów zawarł umowę, iż otrzyma honorarium kilku tysięcy złotych po całkowitem zakończeniu sprawy.

Kiedy sprawa została zakończona, należało tylko wpłacić do sądu stosunkowo niewielką sumę. Adw. Jastrzębski, znajdując się w chwilowych trudnościach finansowych, nie mógł tego uczynić, a osoba zainteresowana bawiła w tym czasie poza Warszawą. Adwokat, chcąc otrzymać jednak natychmiast honorarium, sfałszował pokwitowanie z wpłacenia należytnej sumy i tem

samemu sprawą została całkowicie zakończona.

Fałszerstwo wyszło na jaw i prokurator wszczął przeciw adw. Jastrzębskiemu dochodzenie. W tym czasie wyprawdzał się z domu przy ul. Nowogrodzkiej i nie można go było odnaleźć. Rozesłano więc listy gończe.

Od tego czasu minęło kilka miesięcy. Dopiero wczoraj policja ustaliła, iż adw. Jastrzębski otrzymał posadę w spółdzielni garbarskiej „Garbarz” przy pl. Krasińskich. Zajmował tam stanowisko sekretarza sekcji futrzanej.

Wczoraj rano do spółdzielni przyszedł wywiadowcy urzędu śledczego i aresztowali adwokata. Przewieziono go do więzienia przy ul. Dzielnej.

Susza na Wybrzeżu Groźba pożarów

Naskutek panującej na wybrzeżu polskiem suszy zachodzi obawa pożarów na wydmach i w lesie półwyspu Helskiego.

W związku z tem na stacjach kolejowych wybrzeża wystawione zostały tablice z napisami ostrzegawczymi, aby letnicy nie wyrzucali na półwyspie Helkim z okien wagonu niedopałków papierosów ani płonących zapalek.

Ostatnio bowiem naskutek wyrzucenia niedopałka powstał pożar na Helu, który strawił na przestrzeni 180 mtr. kw. mech i trawę oraz opalił szereg drzew.

PROGRAM AUDYCYJ STACJI KRÓTKOFALOWYCH 24.00 Dziennik w jęz. polskim i angielskim. 0.10 Omówienie programu na tydzień przyszedł w jęz. polskim. 0.15 Koncert. 0.50 „Muzyka polska w Ameryce” — póg. w jęz. ang. wył. dr. Alicja Simon. 1.00 Utwory muzyków polskich popularnych w Ameryce. 1.30 „Polacy na morzu” — audycja słowno-muzyczna w oprac. Stanisława Zadroznyca. 2.00 Utwory lekkiej muzyki polskiej w wyk. zespołu Kowalskiego. 2.52

Tabela loterii

(NIEURZEDOWA) z dnia 23 czerwca

I i II ciagnienie GŁÓWNE WYGRANE

Stata dzienne wygrana z 5000 padła na nr. 70227 5.000 na n-ry: 22996 31244 122288 2.000 na n-ry: 22370 31171 72812 1.000 na n-ry: 1082 3978 57256 74577 113142

Wygrane po zł 125

138 221 888 1171 73 2789 3120 257 391 98 704 49 4104 631 5447 674 926 6391 9071 8066 275 938 9164 10082 115 747 927 12118 904 11534 744 50 856 963 14182 251 446 912 605 15515 60 673 16660 17413 23 18434 19365 431 20486 564 21030 85 139 371 601 22967 23041 560 719 810 24391 907 25586 700 26222 94 818 27172 651 28689 30207 377 822 31045 486 32687 33126 61 628 34084 277 309 643 35421 705 36152 890 37829 918 38351 39204 300 89 40403 573 758 41003 21 42093 424 887 43391 977 45707 808 46780 47622 727 987 49038 701 814 50498 921 11025 1119 747 927 12118 904 54527 35 55380 964 56452 58092 191 395 768 843 59401 559 649 60172 241 599 61596 750 62251 824 965 63533 64125 239 832 65308 541 66992 759 67031 762 68098 801 69944 70015 366 983 71126 247 950 75229 76177 514 677 750 77408 78549 74 79078 80002 217 443 81119 123 639 90 987 82217 344 77 827 811 225 31 93 330 446 912 8410 346 77 397 427 968 85178 709 86428 615 30 87178 251 316 93 699 88055 89326 848 90076 93036 94055 938 96276 98527 31 120216 212 360 705 850 10372 928 104031 326 89 468 105080 110 988 106142 509 107687 108490 109669 778 110092 111938 112142 75 762 113496 571 988 114048 503 13 115558 733 116272 940 117682 118105 119422 120820 12277 123597 502 804 126017 31 319 439 888 127568 647 128202 471 564 130126 549 131745 385 132067 424 646 856 134078 152 463 135532 137538 138854 970 139155 140345 75 576 728 141657 142124 388 667 867 143244 144609 145562 81 146078 828 147084 672 762 148004 632 149501 150178 899 151476 688 825 152373 153238 632 824 154079 235 155226 76 156142 988 157865 158059 412 542 928 159298 394

Wygrane po zł 62.50

175 260 358 78 481 574 96 741 808 1116 280 466 647 53 764 841 2055 325 484 689 3830 60 4087 149 83 98 252 310 663 760 966 80 5016 171 442 657 63 157 968 6214 467 540 52 722 55 881 971 6 7058 102 200 70 450 939 8015 87 388 468 628 38 772 9032 75 201 90 317 91 714 10880 11091 134 373 484 592 984 12055 358 755 13105 21 268 786 803 14051 78 304 14 51 651 721 61 837 15061 162 372 587 676 871 966 16012 24 291 305 25 440 81 905 10 17036 124 44 444 539 710 67 32658 441 571 667 834 13048 296 840 903 20075 203 64 89 309 459 540 633 747 74 811 47 984 21074 369 517 54 64 718 862 943 22059 83 516 51 64 745 73 74 955 23203 310 469 641 24082 173 427 43 63 268 899 921 85 25498 207 903 778 83 890

Wygrane po zł 125

1217 536 72 24 256 67 3112 4797 5520 6115 7248 51

Wygrane po zł 125

10994 11666 881 12565 937 13100 868 16230 18030 160 19080 205 224 23031 974 24120 854 25482 719 968 26095 27140 770 30719 34212 35003 658 37424 39044 42318 649 43846 44615 45909 46328 445 48191 317 51021 508 52863 982 54832 55553 56227 57327 806 60111 229 685 61824 976 62574 752 992 67614 69953 70135 456 849 71417 72766 73174 588 79339 965 79050 556 80816 82305 571 85845 87380 88579 89160 90036 625 934 91990 93020 319 584 94047 570 100044 101407 102900 104463 538 738 105206 984 106460 604 785 109205 110124 257 111102 640 112031 113980 120718 115871 117061 118761 119180 860 120718 121513 122830 126277 516 127276 128662 742 131132 132143 425 133923 134263 874 963 136281 884 137029 138175 140903 141704 143159 318 820 144058 382 886 896 145738 69 147240 148230 149018 284 333 151540 152455 153242 154139 155019 485 544 156609 158320 159278 54 966 67 1498 849 54 3006 326 628 4612 60 91 5508 605 740 6286 7048 173 300 96 448 644 739 590 8058 461 791 9233 87 851 10321 587 750 11538 605 12201 345 471 890 73 13067 127 15343 602 7 925 16512 18 812 17228 300 525 48 18831 947 70 19459 29597 372 521 21002 333 57 22114 607 723 23106 225 322 80 670 891 24604 25120 363 843 26593 27002 16 85 317 38 423 538 68 653 733 28376 29232 32 51 318 769 14079 606 31031 81 611 32787 33115 283 149018 284 333 151540 152455 153242 154139 155019 485 544 156609 158320 159278 54 966 67 1498 849 54 3006 326 628 4612 60 91 5508 605 740 6286 7048 173 300 96 448 644 739 590 8058 461 791 9233 87 851 10321 587 750 11538 605 12201 345 471 890 73 13067 127 15343 602 7 925 16512 18 812 17228 300 525 48 18831 947 70 19459 29597 372 521 21002 333 57 22114 607 723 23106 225 322 80 670 891 24604 25120 363 843 26593 27002 16 85 317 38 423 538 68 653 733 28376 29232 32 51 318 769 14079 606 31031 81 611 32787 33115 283 149018 284 333 151540 152455 153242 154139 155019 485 544 156609 158320 159278 54 966 67 1498 849 54 3006 326 628 4612 60 91 5508 605 740 6286 7048 173 300 96 448 644 739 590 8058 461 791 9233 87 851 10321 587 750 11538 605 12201 345 471 890 73 13067 127 15343 602 7 925 16512 18 812 17228 300 525 48 18831 947 70 19459 29597 372 521 21002 333 57 22114 607 723 23106 225 322 80 670 891 24604 25120 363 843 26593 27002 16 85 317 38 423 538 68 653 733 28376 29232 32 51 318 769 14079 606 31031 81 611 32787 33115 283 149018 284 333 151540 152455 153242 154139 155019 485 544 156609 158320 159278 54 966 67 1498 849 54 3006 326 628 4612 60 91 5508 605 740 6286 7048 173 300 96 448 644 739 590 8058 461 791 9233 87 851 10321 587 750 11538 605 12201 345 471 890 73 13067 127 15343 602 7 925 16512 18 812 17228 300 525 48 18831 947 70 19459 29597 372 521 21002 333 57 22114 607 723 23106 225 322 80 670 891 24604 25120 363 843 26593 27002 16 85 317 38 423 538 68 653 733 28376 29232 32 51 318 769 14079 606 31031 81 611 32787 33115 283 149018 284 333 151540 152455 153242 154139 155019 485 544 156609 158320 159278 54 966 67 1498 849 54 3006 326 628 4612 60 91 5508 605 740 6286 7048 173 300 96 448 644 739 590 8058 461 791 9233 87 851 10321 587 750 11538 605 12201 345 471 890 73 13067 127 15343 602 7 925 16512 18 812 17228 300 525 48 18831 947 70 19459 29597 372 521 21002 333 57 22114 607 723 23106 225 322 80 670 891 24604 25120 363 843 26593 27002 16 85 317 38 423 538 68 653 733 28376 29232 32 51 318 769 14079 606 31031 81 611 32787 33115 283 149018 284 333 151540 152455 153242 154139 155019 485 544 156609 158320 159278 54 966 67 1498 849 54 3006 326 628 4612 60 91 5508 605 740 6286 7048 173 300 96 448 644 739 590 8058 461 791 9233 87 851 10321 587 750 11538 605 12201 345 471 890 73 13067 127 15343 602 7 925 16512 18 812 17228 300 525 48 18831 947 70 19459 29597 372 521 21002 333 57 22114 607 723 23106 225 322 80 670 891 24604 25120 363 843 26593 27002 16 85 317 38 423 538 68 653 733 28376 29232 32 51 318 769 14079 606 31031 81 611 32787 33115 283 149018 284 333 151540 152455 153242 154139 155019 485 544 156609 158320 159278 54 966 67 1498 849 54 3006 326 628 4612 60 91 5508 605 740 6286 7048 173 300 96 448 644 739 590 8058 461 791 9233 87 851 10321 587 750 11538 605 12201 345 471 890 73 13067 127 15343 602 7 925 16512 18 812 17228 300 525 48 18831 947 70 19459 29597 372 521 21002 333 57 22114 607 723 23106 225 322 80 670 891 24604 25120 363 843 26593 27002 16 85 317 38 423 538 68 653 733 28376 29232 32 51 318 769 14079 606 31031 81 611 32787 33115 283 149018 284 333 151540 152455 153242 154139 155019 485 544 156609 158320 159278 54 966 67 1498 849 54 3006 326 628 4612 60 91 5508 605 740 6286 7048 173 300 96 448 644 739 590 8058 461 791 9233 87 851 10321 587 750 11538 605 12201 345 471 890 73 13067 127 15343 602 7 925 16512 18 812 17228 300 525 48 18831 947 70 19459 29597 372 521 21002 333 57 22114 607 723 23106 225 322 80 670 891 24604 25120 363 843 26593 27002 16 85 317 38 423 538 68 653 733 28376 29232 32 51 318 769 14079 606 31031 81 611 32787 33115 283 149018 284 333 151540 152455 153242 154139 155019 485 544 156609 158320 159278 54 966 67 1498 849 54 3006 326 628 4612 60 91 5508 605 740 6286 7048 173 300 96 448 644 739 590 8058 461 791 9233 87 851 10321 587 750 11538 605 12201 345 471 890 73 13067 127 15343 602 7 925 16512 18 812 17228 300 525 48 18831 947 70 19459 29597 372 521 21002 333 57 22114 607 723 23106 225 322 80 670 891 24604 25120 363 843 26593 27002 16 85 317 38 423 538 68 653 733 28376 29232 32 51 318 769 14079 606 31031 81 611 32787 33115 283 149018 284 333 151540 152455 153242 154139 155019 485 544 156609 158320 159278 54 966 67 1498 849 54 3006 326 628 4612 60 91 5508 605 740 6286 7048 173 300 96 448 644 739 590 8058 461 791 9233 87 851 10321 587 750 11538 605 12201 345 471 890 73 13067 127 15343 602 7 925 16512 18 812 17228 300 525 48 18831 947 70 19459 29597 372 521 21002 333 57 22114 607 723 23106 225 322 80 670 891 24604 25120 363 843 26593 27002 16 85 317 38 423 538 68 653 733 28376 29232 32 51 318 769 14079 606 31031 81 611 32787 33115 283 149018 284 333 151540 152455 153242 154139 155019 485 544 156609 158320 159278 54 966 67 1498 849 54 3006 326 628 4612 60 91 5508 605 740 6286 7048 173 300 96 448 644 739 590 8058 461 791 9233 87 851 10321 587 750 11538 605 12201 345 471 890 73 13067 127 15343 602 7 925 16512 18 812 17228 300 525 48 18831 947 70 19459 29597 372 521 21002 333 57 22114 607 723 23106 225 322 80 670 891 24604 25120 363 843 26593 27002 16 85 317 38 423 538 68 653 733 28376 29232 32 51 318 769 14079 606 31031 81 611 32787 33115 283 149018 284 333 151540 152455 153242 154139 155019 485 544 156609 158320 159278 54 966 67 1498 849 54 3006 326 628 4612 60 91 5508 605 740 6286 7048 173 300 96 448 644 739 590 8058 461 791 9233 87 851 10321 587 750 11538 605 12201 345 471 890 73 13067 127 15343 602 7 925 16512 18 812 17228 300 525 48 18831 947 70 19459 29597 372 521 21002 333 57 22114 607 723 23106 225 322 80 670 891 24604 25120 363 843 26593 27002 16 85 317 38 423 538 68 653 733 28376 29232 32 51 318 769 14079 606 31031 81 611 32787 33115 283 149018 284 333 151540 152455 153242 154139 155019 485 544 156609 158320 159278 54 966 67 1498 849 54 3006 326 628 4612 60 91 5508 605 740 6286 7048 173 300 96 448 644 739 590 8058 461 791 9233 87 851 10321 587 750 11538 605 12201 345 471 890 73 13067 127 15343 602 7 925 16512 18 812 17228 300 525 48 18831 947 70 19459 29597 372 521 21002 333 57 22114 607 723 23106 225 322 80 670 891 24604 25120 363 843 26593 27002 16 85 317 38 423 538 68 653 733 28376 29232 32 51 318 769 14079 606 31031 81 611 32787 33115 283 149018 284 333 151540 152455 15324

Z działalności Z.P.O.K.

Oddział w Piotrkowie

Zakończenie roku świetlicowego Dnia 29 maja r. b. odbyło się uroczyste zakończenie roku świetlicowego w Oddziale Z.P.O.K. w Piotrkowie. Świetlica była czynna od 1 października 1937 roku do dnia 1-go czerwca 1938 roku. Zajęcia odbywały się codziennie po 3 godziny.

Kierowniczką świetlicy była pani Pietraszkiewiczowa, prócz tego wykładowi w świetlicy: ks. Zalewski — Etykę Chrześcijańską p. Wanda Grabowska — Polska Współczesna, p. Wróblewska — czytanie Literackie, p. Mikulski — śpiew, p. Wyszowska — nauka kroju. Po za tym prowadzone były pogadanki z zakresu higieny, konkursy pięknego czytania, wycieczki, gry i zabawy. Dziewczyny ze świetlicy korzystały z własnej biblioteki, która została ostatnio powiększona przez kupno wielu nowych książek. Dla użytku świetliczanek prenumerowano pisma tygodniowe „Prosta Droga”, „Dla Przyszłości”, „Moja Przyjaciółka” i pisma codzienne. Na zakończenie zajęć w świetlicy odbyła się wieczornica, na którą licznie przybyli rodzice i znajomi świetliczanek członkinie Zarządu i wszyscy wykładowcy. Jedną z dziewczynek podziękowała w imieniu świetliczanek pani kierownicze, wszystkim wykładowcom i Zarządowi Z.P.O.K. za opiekę i trud dla nich podjęte.

W imieniu rodziców dziękowała jedna z matek w prostych lecz szczerych słowach wyrażając wdzięczność za opiekę, naukę i rozrywkę, z jakich w świetlicy korzystały ich córki.

Następnie wieczór został wypełniony przez popisy chóru, który odśpiewał melodyjnie szereg pieśni, melodeklamacje, deklamacje, tańce zbiorowe i solowe, oraz inscenizacje taneczne. Niektóre numery programu zasługują na specjalne wyróżnienie, jak: deklamacja „Stary rybak” wypowiedziana z talentem przez Helę Fajkowską inscenizacja baśni A. Górskiego „Zwycięstwo” przez Bronię Karlińską i Stasię Janotównę. Z uczuciem deklamowała Ujejskiego „Hagar na pustyni” i ładnie odśpiewała „Kalinę” Marysia Dędkówna. Wogóle cały program był wykonany ku zupełnemu zadowoleniu widzów, którzy nie szczędzili oklasków wykonawczyniom i reżyserce, pani kierownicze Pietraszkiewiczowej.

Obecni opuszczali salę świetlicy z uczuciem pełnego uznania dla Z.P.O.K., którego działalność w dziedzinie kształcenia obywatelskiego dziewcząt dała tak dodatnie rezultaty.

W porze wakacyj dziewczynki ze świetlicy pojedą na obozy Z.P.O.K., na kursy i kolonie letnie.

Zebranie Pow. Komisji Rolnej

Pod przewodnictwem prezesa Wł. Fijałkowskiego odbyło się zebranie Powiatowej Komisji Rolnej, w którym wzięli udział między innymi pp.: Inż. Kawczak, Dyrektor Łódzkiej Izby Rolniczej, członek Rady Izby Rolniczej Inż. St. Madaliński, członkowie Rady Powiatowej Roch Wysmyk z Golez, Waclaw Bernat z Dobranic, Andrzej Andrzej z Łękińska, członek Wydziału Pow. Ignacy Czarnucha, Dyr. Fermy w Milejowie Inż. Damski, członek Rady O.T.O. i K.R. Józef Michalski z Majkowa i dyr. O.T.O. i K.R. Józef Czech.

Przedmiotem obrad Komisji było sprawozdanie z działalności Referatu Rolnego Wydziału Pow. i z działalności O.T.O. i K.R. za rok budżetowy 1937-8. Ponadto Komisja przyznała stypendia kilkunastu uczniom szkół rolniczych i zajmowała się sprawą stosowania ustawy o nadzorze nad hodowlą, w związku z panującą pryszczycą, jako też nad sprawą dostarczenia rolnikom surowicy do zaszczepienia świń przeciwko chorobie różycy. Sprawy te również referował dyr. J. Czech.

Sprawozdania te przyjęto do wiadomości, a w innych poruszonych kwestiach Komisja postanowiła przedstawić odpowiednie wnioski Wydziałowi Pow.



Aby zrealizować hasło: Swój do swego Pij piwo z browaru BRAULIŃSKIEGO



NIGDY NIE JEST ZA PÓZNO myśleć o zdrowiu, tym bardziej, jeżeli cierpisz na choroby: NEREK, PĘCZERZA, WĄTROBY, KAMIENI ŻÓLCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANY MATERII na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonności do obstrukcji. Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używać będziesz ziół moczopędnych „DIUROL” Gąseckiego, które zapobiegają nagromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatrzymujących się w organizmie. Dziś jeszcze kup pudełeczko ziół „DIUROL” Gąseckiego, a gdy przekonasz się o dodatnich skutkach ich działania zalecać będziesz swym znajomym.

Sposób użycia na opakowaniu. Oryginalne zioła „DIUROL” Gąseckiego (z kogutkiem) sprzedają apteki i skł. apteczne.

Konkurs na najpiękniejszą wystawę sklepową

Ogłoszony przez Ligę Morską i Kolonialną konkurs na najpiękniejszą wystawę sklepową podczas „Dni Morza” wywołał duże zainteresowanie. Liga Morska i Kolonialna dokłada starań aby konkurs wypadł imponująco, lecz przedewszystkiem sami kupcy muszą zrozumieć ideę konkursu i ubiegać się o nagrody. Jest to wielka okazja do właściwego zaprezentowania swej firmy, to rzadka okazja do znakomitego zareklamowania się. Tę też okazję winni wykorzystać kupcy piotrkowscy w całej rozciągłości. Nie stawia się żadnych warunków, wystawa może być dowolnie przystrojona, byle posiadała wplecione motywy morskie. Jednym słowem, musi być choćby trochę morskie. Rzecz prosta, można przy tym wystawiać i własne towary. Tylko nie zastanawiać się, a działać szybko! Kto staje do konkursu i ma wystawę gotową, ten musi natychmiast powiadomić o tym Ligę Morską i Kolonialną, Słowackiego 23 w godzinach od 17 do 19. Przewiduje się szereg cennych nagród.

Komunikat

Kierownictwo Publicznej Szkoły Doksztalającej Zawodowej zawiadamia, że w dniu 26 bm. odbędzie się uroczyste zakończenie roku szkolnego 1937-38, na które zaprasza się p.p. Miistrzów, Rodziców i Opiekunów uczniów.

Porządek uroczystości: godz. 10 nabożeństwo w Kościele Farnym; godz. 11 zakończenie roku z rozdaniem świadectw w sali im. Kilińskiego.

List do Redakcji

W jednym z ostatnich Nr. „Dziennika Narodowego” przeczytałem wzmiankę o pożarze, który w dn. 15 maja dotknął wieś Kamienna. Spaliły się wszystkie domy mieszkalne i zabudowania gospodarskie całego osiedla. Ocalał tylko jeden dom i 2 stodoły. Dużo ludzi znalazło się bez dachu nad głową i w położeniu trudnym. Jednak wzmianka o 70 gospodarzach, jeśli nie jest pomyłką drukarską, jest mało ścisła. Ofiarą pożaru padło 17 rodzin. Zaś propaganda Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń zamieszczona w dalszym ciągu wzmianki, byłaby niezłym kawałem, gdybyśmy znali nazwisko autora. Bez tego czuję się zmuszony przestrzedz czytelników, że za pomogę, o których tam mowa, mogły zrodzić się w sercu, w intencjach korespondenta. W rzeczywistości pogorzelnicy dotąd otrzymali drobne a conta na przyznane odszkodowania, a sianokosy i żniwa zbliżają się milowemi krokami.

Pod adresem Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń cytuję starą sentencję: „Bis dat, qui cito dat”.

Józef Makólski z Kamiennej

Do Sulejowa

na uroczystości morskie

Jak to już wszyscy wiedzą, w dniu 29 bm., czyli w święto Piotra i Pawła odbędą się wspaniałe uroczystości z okazji „Dni Morza”. Na uroczystości wybiera się wiele osób z Piotrkowa. Celem uprzystępnienia najszerszym warstwowi społeczeństwa miasta i powiatu wzięcia udziału w uroczystościach morskich w Sulejowie, Zarząd Obwodu Ligi Morskiej i Kolonialnej w Piotrkowie Tryb. wyjednał w dyrekcji kolei dojazdowej Piotrków—Sulejów znaczną ulgę dla wszystkich którzy wybiorą się w dniu 29 bm do Sulejowa.

Jak wiadomo, normalnie bilet do Sulejowa kosztuje zł. 1.70 (w obie strony), gdy tymczasem w dniu 29 bm. będzie można wyjechać i powrócić za zł. 1 (jeden złoty). Odnośne bilety podróżyowe sprzedaje biuro L. M. K. Słowackiego 23, I piętro w godzinach od 8 do 14 i od 17 do 20. Podkreślamy, że za zł. 1 w dniu 29 bm. od Sulejowa będzie można tylko wówczas pojechać, gdy się nabędzie bilet w L. M. K., gdyż w pociągu wypadnie nam zapłacić normalną taryfę, czyli zł. 1.70.

Bilety zakupione w L.M.K. są ważne w dniu 29 na wszystkie pociągi. Ilość biletów ściśle ograniczona, należy więc pośpieszyć się z ich nabyciem.

Surowy wyrok za kradzież prądu elektrycznego

Sąd Grodzki w Piotrkowie na rozprawie w dniu 8 czerwca rb. skazał Abrama Berkowicza, zam. w Piotrkowie, przy ul. Wspólnej 9 za kradzież prądu elektrycznego na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata.

Żerował na nędzy bezrobotnych

Od dłuższego czasu na terenie Piotrkowa grasował jakiś osobnik, który werbował bezrobotnych na wyjazd do Niemiec, obiecując im pracę w fabrykach i na roli. Osobnik ów każdego ze zgłaszających się bezrobotnych zapisywał na listę kandydatów na wyjazd do pracy, pobierając od nich jednocześnie opłaty wysokości 10 zł., a nie raz i więcej — tytułem zwrotu kosztów manipulacyjnych. W ten sposób zdolał on „zarejestrować” kilkudziesięciu bezrobotnych, wyznaczony termin wyjazdu na początek czerwca rb.

Kiedy zbliżył się wyznaczony przez pośrednika termin wyjazdu do Niemiec — wszyscy zarejestrowani zgłosili się pod wskazany adres, gdzie jednak nie zastali go. Po kilkudniowych, bezowocnych poszukiwaniach — bezrobotni domyślili się, że zostali oszukani i zawiadomili policję, która wszczęła energiczne dochodzenie i ukrywającego się pośrednika odnalazła. W wyniku śledztwa ustalono, że osobnik ten nazywa się Maksymilian Danielski, ostatnio zamieszkały w Piotrkowie przy ul. Narutowicza 38. Okazało się, że Danielski jest zwyczajnym oszustem, żerującym na skrajnej nędzy bezrobotnych, nigdy bowiem nie miał on zamiaru wyjechać z Polski, ani też nikogo wysłać do Niemiec na roboty. Bezcelnyemu osusta aresztowano i osadzono w więzieniu piotrkowskim.

DZIENNIK RADIOWY

Londyn transmituje muzykę rozrywkową dla polskich radioluchaczy

Muzyka lekka nadawana przez rozgłośnie B.B.D. dostępna była dotychczas jedynie dla posiadaczy silnych aparatów radiowych.

Obecnie również i posiadacze aparatów detektorowych słuchać mogą w Anglii dzięki transmisjom Polskie Radio z Londynu koncert rozrywkowy w wykonaniu Tria New Georgian, to stworzone zostało przed pięćmi laty jako rozrywkowy zespół radiowy.

Składa się on z trzech wybitnych artystów: harfisty Johna Cockerilla, pierwszego flecisty orkiestry B. B. C. Artura Glegghorna, oraz pierwszego wiolonczelisty Królewskiej Orkiestry Filarmonicznej, Anthony Pini Trio to wykona utwory taneczne melodie irlandzkie, celtyckie i t. p. oraz Paderewskiego Menueta.

Utwory kompozytorów francuskich, po raz pierwszy w radio

Dziś w piątek, dn. 24 czerwca o godzinie 22.00 nadaje Polskie Radio koncert symfoniczny, obejmujący wyłącznie muzykę francuską ostatnich czasów. Chabrier, Debussy, Faure, Aubert i należący do francuskiej szkoły Hiszpańskiej de Falla, oto nazwiska kompozytorów, których utwory wchodziły w skład programu tego koncertu i oznaczają potężny etap w historii muzyki.

Utwory wybrane do programu są łatwo przystępne i pociągające swym pięknem, Debussy'ego „Kąciak dziecienny”, „Childrens Corner” jest jakby szeregiem poemacików [o niezwyklej subtelności wyrazu Nanuelia de Falli fragmenty z baletu „Miłość czarodziejska”, utwory Faurego i Alberta tańce „Pawana” i „Habana”, Chabrier „Suiata Pastoralna” wypełnią program koncertu. Utwory Chabrier'a i Faurego wykonane będą w Polskim Radio po raz pierwszy. Koncertem dyryguje Grzegorz Fitelberg.

Czy to stary, czy to młody W różnych smakach jada lody Cukiernia ul. Słowackiego 26.

SKLEP KOLONIALNO SPOŻYWCZY w śródmieściu w dobrym punkcie do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Dziennika Narodowego” ul. Słowackiego 28.

Unieważnia się zagubiony do wód osrbisty wydany przez Gm. Wozniki na nazwisko Michała Jędrzejczyka zam. w Piotrkowie przy ul. Jagiellońskiej Nr. 13.

„Podróżuj Lotem.”

Redaktor i Wydawca: TOMASZ PLUTA.

Drukarnia „Krajowa” Piotrków, Sienkiewicza 14, tel. 13-31.

KAŻDY: CZY TO STARY, CZY TO MŁODY, TENSZERTA ZAWSZE JADA LODY ulica Słowackiego 26